

Redakcja i Administracja:  
I. Emiliano Pernetta 842  
Telefon 4-3-4  
Prenumerata roczna:  
W Brazylii 14\$000  
W Argentynie 6 pez.  
Zagranicą 2 dolary  
Płatna z góry  
Cena numeru \$400  
Za Kurytybą \$500

PIERWSZE PISMO POLSKIE W AMERYCE POŁUDNIOWEJ — ROK ZAŁOŻENIA 1891 — Wychodzi raz w tygodniu

# GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Adres na listy  
i przesyłki pie-  
niężne:  
Caixa postal B  
Curityba

NR. 28

KURYTYBA · S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 26 MAJA

ROK 1935

Odpowiedzialny: KOMITET REDAKCYJNY

## Polska okryta żalobą. Śmierć Marszałka Piłsudskiego. Pogrzeb Bohatera Narodowego.

### Ogólna żaloba

Dziwnym zbiegiem okoliczności Pierwszy Marszałek Polski zakończył swe sławne życie niedługo po wyjeździe ministra Laval'a z Warszawy. Upadły przeto wszelkie domysły i komentarze prasy zagranicznej, dopatrującej się w nieobecności Marszałka na uroczystościach przyjęcia francuskiego gościa dyplomatycznej choroby. Stolica Polski okryta się żalobą. Ulice pryncypalne ubrane w kir, światła przysłonięte krepą, na ulicach ruch niecodzienny, lecz mający w sobie coś z przedsmaku katastrofy, wszystko to zmieniło nie do poznania wesołe zazwyczaj oblicze ruchliwej stolicy Polski. Z momentem gdy hiobowa wieść rozszedła się po kraju i zagranicą, Radio Polskie przestało nadawać pieśni i muzykę, a po całym świecie popłynęły na falach eteru wiadomości o zgonie wielkiego żołnierza, nieśmiertelnej chwały Pierwszego Marszałka Polski.

### W Belwederze

Przed jasno oświetlonym, historycznym pałacem zebrały się tłumy publiczności, która zbiegła się na wieść o śmierci Wodza Narodu, a szepcąc, z pełnym uszanowaniem wobec majestatu śmierci, która jedna zdolała pokonać niezwyciężonego i nieupadającego nigdy na duchu bohatera, podaje sobie w głębokim smutku nowiny.  
W trumnie, ubrany w paradny mundur Marszałka, zdobny w niezliczone ordery, leżał spokojnie moczarny, największy człowiek w Historji Polskiej. Ministrowie, dawni towarzysze broni kochanego Komendanta, zjechali się co do jednego i spędzili pierwszą noc u trumny Tego, który nie przestał i po śmierci być ich wodzem i przewodnikiem duchowym. Czterech generałów z wydobytymi szablami odbywało honorową wartę przy zwłokach Naczelnego Wodza przez cały czas, gdy ciało Jego spoczywało w ulubionej przez zmarłego rezydencji w Belwederze.

### Śmierć wodza

Zły stan zdrowia Marszałka i możliwość katastrofy nie była

obce tak rządzącym sferom jak i Jemu samemu. Dlatego przyspieszono bieg obrad nad nową Konstytucją i dlatego Marszałek, zmieniając tak często osoby swych współpracowników, chcąc zautentyczyć się na przyszłość, gdyż nie obawiając się żadnych wahań w polityce polskiej, Marszałek cierpiał od dłuższego czasu na raka w żołądku i w ostatnich dniach z powodu wewnętrznego krwotoku, nastąpiło tak gwałtowne osłabienie serca, iż nie było nadziei utrzymania dostojnego chorożego przy życiu. On, który tyle wycierpiał za życia, miał oszczędzone swe ostatnie chwile i zachowując całą jasność umysłu, jak na żołnierza i wodza przystało, czekał śmiało na chwilę zgonu. Otaczały go starania wiernej Małżonki Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej i córek 16-letniej Wandy i 14-letniej Jadwigi, towarzyszyów broni i lekarzy bezsilnych wobec woli Przeznaczenia. Agonia Wielkiego Wodza i Statysty trwała przez pięć godzin.

Śmierć Wodza nie była niespodziewaną dla Jego bliskich, lecz publiczność ze zrozumiałych powodów, dla olbrzymiej popularności Marszałka nie była uświadomiona o groźnym stanie zdrowia ukochanego „dziadka“ i katastrofa spadła na nią jak gromem. Dawno już warszawianie nie oglądali postaci Marszałka Piłsudskiego i domyślali się, że nie jest dobrze ze zdrowiem Wodza, którego błękitne oczy pociemniały, gdy Go widzieli na ostatniej rewji 11-go listopada ub. r., a którą wbrew zwyczajowi opuścił przed ukończeniem parady. Dn. 19 kwietnia Marszałek ucierpiał na pierwszy atak, a sprowadzony specjalista lekarz z Wiednia mógł tylko potwierdzić diagnozę swych kolegów warszawskich, t. j. raka w żołądku. Przed południem w niedzielę Marszałek został zaopatrzony S. S. Sakramentami i jak nadchodzą obecnie wieści, po południu stracił przytomność.

### Stan zdrowia pani Marszałkowej Piłsudskiej

Pani Marszałkowa Piłsudska, która ucierpiała z powodu ataku sercowego, spowodowanego wzruszeniem i niezwykłym namiętnością, gdy spędzała ostatnie dni, nie śpiąc i nie jedząc, przy łóżu Dostojnego Chorożego, budził zrazu obawę, lecz pomoc lekarska i silna a zahartowana natura przewyciężyły i Pani Piłsudska wieczorem w poniedziałek czuła się znacznie lepiej, mogąc przyjąć kilka życzeń Jej osób.

Przed Belwederem przeciągały tłumy publiczności, a cztery księgi wystawione w pałacyku pokryły się podpisanymi tych, którzy przybyli złożyć kondolencje. Do komnaty pośmiertnej, dla szczupłości miejsca, mieli dostęp tylko dawni współpracownicy Marszałka.

Marszałek spoczywał w trumnie, trzymając w rękach obrazek Matki Boskiej Ostrobramskiej,

patronki tak wielce ukochanego przez niego Wilna.

Jak się dowiadujemy pałacyk w Belwederze zostanie zamieniony na muzeum Józefa Piłsudskiego. Wszystkie meble, całe urządzenie pozostanie na miejscu, zostrną na miejscu wszystkie prezenty otrzymane od wojska, wielbicieli i całego prawie narodu, manuskrypty i ordery a nawet przedmioty Jego codziennego użytku.

### Wyrazy kondolencji z zagranicy

Niezliczone telegramy przychodzą z zagranicy do pana Prezydenta R. P. profesora Mościckiego. Pomiedzy innymi należy wymienić telegramy od pana prezydenta Francji, p. Alberta Lebrun, od kanclerza Rzeszy, p. Adolfa Hitlera, od króla włoskiego Victora Emanuela, od króla Bułgarii Borysa, od króla Rumunii Karola II, od prezydenta Czechosłowacji p. Massaryka, od regenta Węgier admirała Hortyego, od prezydentów Łotwy, Estonji, Finlandji, od prezydenta Konfederacji Helweckiej, od prezydenta Senatu miasta Gdańsk, Również prezydent Rady Ministrów pułkownik Sławek i Pani Aleksandra Piłsudska otrzymali niezliczoną ilość telegramów kondolencyjnych. Z Ameryki i z innych części świata nadchodzą depesze z wyrazami ubolewania, a między niemi znajduje się również depesza pana Prezydenta Brazylii Getulija Vargasa i cesarza Japonji Hirohita.

### Pan Mussolini wypowiedział w Senacie mowę sławiącą Marszałka Piłsudskiego

Dn. 14 szef Rządu włoskiego p. Benito Mussolini wypowiedział w Senacie mowę, sławiąc czyny Marszałka Piłsudskiego, wyrażając się, że był prawdziwym twórcą Nowej Polski, w nieustającej walce, prowadzonej z bohaterką wytrwałością przed, podczas i po wojnie. Pan Mussolini zakończył mowę temi słowami: „Marszałek Piłsudski był czczony w całej Polsce. My również powinniśmy Go czcić nie tylko przez związki przyjaźni łączące nas z Polską, lecz również ponieważ za Jego w naturze iaszczym dążność czczenia wszystkich, nie kładących granic w spełnianiu swych obowiązków.

### W katedrze Św. Jana

Niezwykle uroczyste zwłoki Marszałka Piłsudskiego zostały przeniesione dn. 15-go pop. na barkach jego dwudziestu współpracowników do katedry Św. Jana, gdzie ułożone w szczerosrebrnej trumnie, z kryształowem wie-

kiem zostały wystawione na widok publiczny, a tłumy płynące istnym strumieniem, bez ustanku odwiedzały ciało ukochanego Wodza narodu. Niezliczona rzesza ludzka stała na tortuarach w momencie przenoszenia trumny ze zwłokami Marszałka, modląc się głośno i czyniąc znak Krzyża Św. Od 20-jej do 23 godziny tego dnia przesunęły się przed katedrą tłumy złożone z wojskowych, organizacji wojskowych i cywilnych. Wszystkie lampy w mieście zostały przysłonięte krepą, a całe miasto pograżone w ciemnościach. Ciszę uroczystą panującą w Stolicy Polski przerywało głuche warzenie bębnow i odgłos dzwonów dzwoniących za umarłych.

### Holdy Pamięci Marszałka

Generał Jezuitów zawiadomił ambasadę polską, że Ojciec Święty rozkazał odprawić 1000 mszy św. na całym świecie za spokój duszy Marszałka Józefa Piłsudskiego, Rząd Polski postanowił nadać Uniwersytetowi Warszawskiemu imię Józefa Piłsudskiego. Rząd Polski otrzymał w dalszym ciągu depesze kondolencyjne, od monarchów Anglii, Belgji, Danji, Szwecji, Norwegji, Holandji, od regenta Jugosławiji i od prezydentów Portugalji, Argentyny i Meksyku. Przez noc z środy na czwartek przeciągnęło przed katedrą w Katerze Ś. Jana 300.000 osób, pragnących raz jeszcze ujrzeć ukochanego Wodza i Twórcę Nowej Polski. W kościołach ewangelickich zachodniej Polski, od czwartku do soboty, dzwoniło w południe i w dzwony za umarłych, a we wszystkich zborach i domach modlitwy odprawiano nabożeństwa żałobne. Mniejszości niemieckie we wszystkich miastach polskich postanowiły wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych.

### Przyjazd zastępów obojch państw.

Prezydent Republiki Czechosłowackiej wysłał jako swego reprezentanta, na pogrzeb Marszałka Piłsudskiego ministra Obrony Narodowej. Marszałek Petain wyjechał z Paryża w towarzystwie generała Colsona, szefa Sztabu Generalnego, generała Pujosa, członka Najwyższej Rady Aeronautyki francuskiej admirała Decoux, z Generalnego Sztabu Marynarki Wojennej, generała Faury, komendanta 3-iej dywizji piechoty, pana Seguin, sekretarza ambasady, komendanta Malreisona, ze Sztabu Generalnego armji francuskiej i komendanta Mentjeana, Misja francuska przybyła do Warszawy w czwartek o 20-jej godzinie w nocy.

Z Anglii przybył również w tym samym czasie marszałek

## Są aż nadto widoczne

wyjatkowe korzyści „Serji Interior“, ktorimi a **CODOLAR, S. A.** darzy mieszkańców Parany, udostępniając im zapomocą **BEZPROCENTOWYCH POŻYCZEK** kupno, budowę czy przebudowę domów, lub spłatę hipoteki.

1) **JEST, NOWA**, gdyż nie została jeszcze inaugurowana;

2) **JEST OGRANICZONA**, ponieważ członek po uiszczeniu pewnej kwoty nagromadzonej ze swych składek, doznaje znacznych ulg przy wznowieniu składek późniejszych;

3) **JEST GWARANTOWANA**, ponieważ, jak wszystkie inne serje, podlega stałej fiskalizacji Dr. Luiz Piza e Artigas, fiskala przydzielonego przez Rząd do Sukursalu w São Paulo. Ponadto: wpłaty są uskutecznione przez członków bezpośrednio do **BANCO ALLMAO TRANSATLANTICO.**

Generalna Agencja na Parane

Rua 15 de Novembro, 80

KURYTYBA.

lord Cavan z liczną świtą, jako przedstawiciel swego rządu.

Z Finlandji nadjechał z żoną minister Spraw Zagranicznych, p. A. Hakzell, który miał zamiar złożyć Rządowi Polskiemu wizytę, zapowiedzianą od dłuższego czasu, lecz zawsze zachodziły jakieś przeszkody, tak że dopiero mógł przybyć na pogrzeb Marszałka.

Rząd Belgijski był reprezentowany, przez misję prowadzoną, przez generała Termouera. Generał Goering, prezes pruskiej Rady Ministerjalnej, szef lotnictwa wojskowego niemieckiego przybył do Warszawy, w sam dzień pogrzebu, rano, a towarzyszyli mu generał piechoty von Bock, przedstawiciel Reichswehr Rzeszy, kontradmirał Witzel, przedstawiciel Marynarki Wojennej i niemieckiej, generał Lotnictwa Rzeszy Wewer, podpułkownik Bodenschatz i komendant Conrath. Rząd Polski przeznaczył pułkownika Morawskiego, na adjutanta generała Goeringa, w czasie jego pobytu w Polsce. Na powitanie misji niemieckiej wyjechał na dworzec kolejowy minister Beck, a po serdecznym pozdrowieniu generał Goering przeszedł przed frontem kompanji honorowej, oddającej mu należne wojskowe honory, jako zastępcy Kanclerza Niemieckiej Rzeszy. Niemieccy oficerowie udali się natychmiast do katedry Św. Jana, gdzie złożyli u stóp katafalku cztery wspólnie wieńce. Wieniec od kanclerza Rzeszy był ozdobiony szarfą, na której widniał napis: „Wielkiemu Marszałkowi Polski — Kanclerz Rzeszy Niemieckiej“. Na innych wieńcach widniały napisy: „Wielkiemu Żołnierzowi Polski“, a ofiarowane były z ostatnim pozdrowieniem sił zbrojnych lądowych, morskich i po-

wietrznych Rzeszy. Pan Laval, minister Spraw Zagranicznych Francji przybył z Moskwy o 21-jej godzinie i został powitany przez swego kolegę polskiego, pana ministra Becka na dworcu kolejowym.

### Dalsze pielgrzymki do Katedry Św. Jana.

Przez cały dzień ciągnął niezliczony tłum w którym znajdowali się ludzie przybyli z daleka do Katedry, niektórzy po pierwszy raz oglądali „dziadka“, drudzy chcieli ujrzeć choć raz drogie oblicze, nim zamkną się nad zwłokami zimne głazy sarkofagu. Z odległego Wołynia przybyły dwadzieścia kawalerji, by złożyć ostatni hołd Wodzowi.

ciąg dalszy na str. 8-ej.

**BANCO DO ESTADO DO PARANA**  
Z SIEDZIBĄ W KURYTYBIE  
Rua 15 de Novembro  
róg Monsenhora Celso  
Filje w Jacaresinho i Paranaguá  
Zatapia wszelkie operacje bankowe. Przyjmuje wkładki na następujących warunkach:  
Na rach. bieżący 2 1/2% rocznie  
Wkładki popularne (do 20.000\$000) 5% rocznie  
Za wypowiedzeniem 30-dniowym 3 2/2% rocznie  
Za wypowiedzeniem 60-dniowym 4% rocznie  
Za wypowiedzeniem 90-dniowym 4 1/2% rocznie  
Na termin 3-mies. 4 1/2% rocznie  
Na termin 6-mies. 5% rocznie  
Na termin 9-mies. 5 1/2% rocznie  
Na termin 12-mies. 6% rocznie  
23-26

**Ważne dla wszystkich!**  
Karty okrętowe do Polski, jak i z Polski, najtaniej, na najlepszych warunkach tylko w firmie „Salomão Guelmann“  
RUA 24 DE MAIO 44.  
WYGODNE, SZYBKOBIEŻNE OKRĘTY!

**BANCO DO BRASIL**  
(Bank Brazylijski)  
Praça Tiradentes, 415  
Curityba — Paraná.  
Kapitał 100.000.000\$000  
Kapitał rezerwowany 235.000.000\$000  
Zatapia wszelkie obroty bankowe za pośrednictwem filij rozsianskich w najgłówniejszych miastach Brazylii.  
Otwiera konta czekowe od 50\$000 w górę.  
Zatapia się po polsku.  
22-47

**Bock-Bier z ATLANTYKI jasne i ciemne,**  
— JEDYNE PIWO NA OKRES ZIMOWY. —

# Tydzień Polityczny

(RZUT OKA NA POŁOŻENIE ŚWIATA)

J. CEHA

## Śmierć Marszałka Piłsudskiego nie zmieni kierunku polityki polskiej.

Przejdzie do wieczności wybitnego męża stanu, który wywierał ogromny wpływ na sprawy polityczne świata, odcisnął się szerokim echem, po całej kuli ziemskiej. Wszystkie pisma światowe, komentując zgon Marszałka, sprowadzają się do poważnych zmian w polityce wewnętrznej i zewnętrznej Polski. Jesteśmy pewni, że te obawy i przypuszczenia są bezpodstawne, gdyż Marszałek jak każdy wielki człowiek, bez trwogi od dawna przeczuwał swój zgon i patrzył się z zimną na to ostateczne a nieuniknione przejście, przygotowując swych licznych współpracowników, których zmienił bardzo często, chcąc dać możliwość wielkiej liczbie ludzi, wykształcenia się w sztuce rządzenia i prowadzenia dalej po Jego śladach, rozpoczętego dzieła. W ostatnich latach zauważyć było można, pewien pośpiech w rozwiązywaniu zagadnień, tak jakby Dostojny Chory chciał przed śmiercią, doprowadzić do skutku najważniejsze reformy.

## Manifest Prezydenta Republiki

W kilkadziesiąt minut po zgonie Marszałka został nadany w imieniu pana Prezydenta, przez polskie stacje radiofoniczne następujący manifest — Do Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej! — Józef Piłsudski, pierwszy Marszałek Polski zakończył swe dni. Swą wielką pracą, zbudował silną narodowość. Swym geniuszem i siłą woli wskrzesił państwo polskie. Dzięki ogromowi swej pracy, mógł widzieć własnymi oczyma nasze państwo, jako twór żywy i mający wszelkie cechy żywotności, a chorągwie polskiego wojska odkryte chwala. Mąż ten największy, jakiego wydała nasza historia czerpał swe siły w samej naszej historii. Jego jasność umysłu przewidywała przyszłość. Lecz nie widział w tej przyszłości samego siebie, gdyż czuł, od dłuższego czasu, że jego siły żywotne dochodzą swego kresu. Wyszukiwał i ćwiczył w pracy niezależnej ludzi, na których spadnie odpowiedzialność, po Jego śmierci. Winniśmy stać się wykonawcami Jego testamentu politycznego, który nam pozostawił. Niechaj żal i ból pogłębią w nas poczucie odpowiedzialności, którą bierzemy na siebie wobec Jego Ducha i wobec przyszłych pokoleń.

Sam ten manifest pana Prezydenta, mówiąc nawiąsem tłumaczył kilkakrotnie na różne języki nim doszedł naszych rąk, mówi on wyraźnie, że ciągłość pracy, nie zostanie przerwana, przez kierowników nawy państwa polskiego, którzy postępować będą po linii i wytycznej, wykreślonej przez nieśmiertelnej pamięci Marszałka.

Hydra Targowicy, rzucająca całe życie kamienie pod stopy Wielkiego Zmarłego, przeszkadzająca Jego pracy, poniżająca

naród Polski przez układne wahlowanie ogółem przed obcymi, łaskanie się wobec potęg, rozsądzająca podłością to co geniusz budował, niech nie podnosi głowy. Wisi bo nad narodową demokracją „miecz Demoklesa“ gotowy spaść w każdej chwili na te puste głowy, które umiały tworzyć intrzygi w Tokio, przeszkadzać tworzeniu legionów, mając wodę na konferencji pokojowej w Paryżu i nawet które niecofają się przed szkalowaniem ołbrzymiej postaci zmarłego, plugawymi językami nędznej obmowy. Na nic budująca zgoda pomiędzy socjalistami, którzy bez pracy Marszałka byłoby do dzisiaj rabami międzynarodówki, z pravicowymi lokajami. Wzruchy organizm narodowy, wyrzucił precz poza nawias, tę jęczącą się ropę, spływającą z obrzydłych wrzodów, powstałych na narodowym ciecie.

## Wizyta pana Lavala w Polsce

W nieszczyśliwym momencie wypadła wizyta ministra Spraw Zagranicznych, pana Piotra Lavala w Warszawie. Przybył on do stolicy Polski, w ostatnich prawie godzinach Marszałka, tak że w czasie jego pobytu, ciężła nad głowami przyjmujących francuskiego gościa, dostojników polskich, czarna chmura i ustawiona troska, którą należało pokrywać uprzejmym uśmiechem. Pomimo tego, przyjęcie było świetne. Prasa zagraniczna, a także mówiąca prawdę i miejscowa podejrzewała w fakcie, że Marszałek nie mógł przyjąć gościa, chorobą dyplomatyczną, co byłoby niedopuszczalnym wobec szczerości, czasem nawet daleko idącej Zmarłego i niekępowania się w wyrażeniach. Są to wykryty, godne małych ludzi, nieprzystające geniuszom tej miary, jak Józef Piłsudski. Prasa polska, zwłaszcza rządowa wypowiedziała za adresem pana Lavala moc komentarzy, lecz jasno podkreśliła, że Polska ma zamiar prowadzenia swej własnej polityki, a nie zgodzi się nigdy, by obce wojska deptały jej terytorja, lub by obce płatowce naruszyły polską suwerenność w powietrzu.

Minister Beck wydał dn. 10-go bankiet na cześć pana Lavala, w którym brali udział dostojnicy polscy, lecz w czasie obiadu minister Beck, zniknął gdzieś na dłuższy czas. Obecnie jest rzeczą wiadomą, że niepokój o stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego, spowodował to niesłychane złamanie etykiety, że strony bardzo układowego ministra Spraw Zagranicznych. Rzeczywiście minister Beck pojechał na chwilę do Belwederu, gdzie jego mistrz i przyjaciel staczał swą ostatnią walkę, tym razem bez nadziei zwycięstwa. Rozmowy były prowadzone pomiędzy obydwoma ministrami, w nader serdecznym tonie i zakończyły się jak zwykle komunikatem, oświadczającym, że obie strony doszły do kompletnego porozumienia. Komunikat ten został uzupełniony znamiennym oświadczeniem pana Lavala, które brzmi w następujący sposób. „Zostało stwierdzone, że

francusko-polskie przymierze i francusko-rosyjski pakt obopólnej pomocy, nie kolidują ze sobą zupełnie i że obydwa układy są pożądanymi instrumentami utrzymania pokoju. Francja uznaje zupełnie specjalną linię polskiej polityki, z powodu specjalnego geograficznego położenia Polski i rozumie doskonale predykcję Polski do zawierania bilateralnych układów. Polska jednak, miała oświadczyć swą gotowość przystąpienia, do ogólnego paktu europejskiego, zaprojektowanego w protokóle, francusko-rosyjskiego paktu. Pan Laval odjechał dn. 12-go rano, z całym swym orszakiem, wśród którego znajdowali się liczni dziennikarze, do Moskwy.

## Pobyt p. Lavala w Moskwie.

Dn. 13-go przybył p. Laval z Warszawy do Moskwy i został przyjęty przez dygnitarzy sowieckich, wcale z nieproletarjackim przepychem. Byli obecni na dworcu kolejowym p. p. Litwinow, komisarz Spraw Zagranicznych, Krestinski, szef protokółu, prezes moskiewskiego Sowietu Bułganin; głównodowodzący garnizonem rosyjskim Kork i wielu innych. Kompanja piechoty oddawała przynależne honory francuskiemu gościowi. Pan Laval zamieszkał w reprezentacyjnym domu Komisarjatu Spraw Zagranicznych, gdzie proletarjacki rząd przygotował na przejęcie ministra burżuazyjnej Republiki wspaniałe apartamenty.

O pierwszej godzinie, p. Laval udał się do pana Litwinowa, gdzie rozpoczęły się narady.

Pan Laval dowiedział się o śmierci Marszałka Piłsudskiego, dopiero po przybyciu do Moskwy i natychmiast wystąpił do ministra Becka, kondolencyjny telegram, zredagowany w bardzo serdecznych słowach.

Nie zdobyła się na tyle kurtuazji „Prawda“ naturalnie moskiewska i w sposób właściwy „Prawdka“ oświadcza, że Marszałek był wrogiem Unji Sowieckiej, a następnie wspominała na rolę Marszałka, w wojnie polsko-rosyjskiej w r. 1920-ym, która prawdy mówiąc była przykrym dla Sowietów w skutkach.

Przez cały czas pobytu pana Lavala, trwały narady między nim a czołowymi politykami rosyjskimi, przerywane uroczystemi przyjęciami i przedstawieniami. Pan Laval został przyjęty 14-go, w Kremlu przez szczechmoczego Stalina. Dn. 15-go, wieczorem o 7,30 odbyło się galowe przedstawienie w operze. Wystawiono operę Rymskiego Korsakowa „Sadko“. Podobno wspaniałość tego galowego przedstawiania, przekroczyła przepych przedstawień, z carskich czasów.

Rząd sowiecki, wprost nie wiedział jak uczcić miłego gościa. We wtorek obożnowo pana Lavala po fabrykach, koszarach, a w końcu odbyła się parada lotnicza i symulowany atak powietrzny na lotnisko wojskowe, leżącym o 100 kilometrów oddalonym od Moskwy, na którym dotychczas nie był nigdy obecny żaden dyplomata, ani attaché wojskowy zagraniczny.

Tego samego dnia wieczorem minister Laval wyjechał znów do Warszawy, by przedstawiać Rząd Francuski, razem z Marszałkiem Pétainem na uroczystościach pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego.

# Companhia de Terras Norte do Paraná



Stacja kolei żelaznej w LONDRINIE.

## ORLE

DRUGA REZERWA POLSKA NA ZIEMIACH KOMPANII ANGLIJSKIEJ PÓŁNOCNEJ PARANY

Po zapewnieniu prawie całkowitem pierwszej Rezerwy Polskiej, zwanej WARTA, gdzie ostatnie loty sprzedaje się po 500\$000 za alker, C ia zarezerwowała drugi obszar pod nazwą „ORLE“ dla kolonizacji polskiej, tak dla już osiadłych w Brazylii, jako i świeżo emigrujących z Polski.

ORLE leży w dorzeczu rzeki Pirapó, w odległości 14 km. od ROLANDJI i 8 km. od ARAPONGAS, stacji kolei w budowie. Rolandja, miasteczko już spore, jak i Arapongas, połączone z ORLEM wspaniałymi drogami automobilowymi.

ORLE leży na wysokości 600 do 700 m. ponad poziom morza. Ziemia pierwszorządna, z dobrimi wodami, o wielkiej wydajności: kawy, bawełny, ryżu, drzew owocowych, etc. Teren falisty, zalesiony gatunkami drzew jak: peroba, cabriuva, cedar, pau d'halo, palmito i innemi, świadczącymi o wielkiej wydajności ziemi.

ORLE ze względu na wysobie położenie i zupełny brak bagien, nie może mieć malarji.

CENA LOTOW, od 5 akrów wwyż po 400\$000 za alker, gotówką lub na CZTEROLETNIENIE spłaty z 8 proc. rocznie od pozostałego kapitału.

Blizszych informacji udziela:

Companhia de Terras Norte do Paraná: S. Paulo, rua 3 de Dezembro 48, Cx. p. 2771.

Londrina: Dyrekcja tejże Kompanji.

Cambará—Paraná: IGNACY SZANKOWSKI, Główny Agent tutejszej Kolonizacji Polskiej, który wydaje też BILETY DARMOWE z Cambará aż na ORLE.

ZAPRASZAMY wszystkich zwiedzić nasze Kolonie, bez obowiązku kupna i powrotnym biletem darmowym!

## Wizyty i wizyty

Tydzień ten obfituje w wizyty polityczne. Marszałek połowy von Mackensen przybył do Budapesztu. We Włoszech bawi francuski minister Lotnictwa, gdzie odbywają się bardzo ważne narady w Sztokholmie pan Rudolf Hess zastępca fuehrera wygłasza odczyty, a prezydent Brazylii wybrał się do Argentyny. Wyjazd głowy Państwa Brazylijskiego nastąpił dn. 17-go. Nie możemy się wstrzymać od uwagi, że wielką częścią prasy miejscowej, traktują

te podróz w sposób niezdradzający żadnego uszanowania, dla najwyższego urzędnika Republiki. Przyczynki i żarty skierowane do osoby pana Prezydenta są czasami wprost przykre, pomimo że zostało uchwalone prawo Obrony Bezpieczeństwa Narodowego. Cóżby to było, gdyby „Gazeta Polska“ pozwoliła sobie chociażby na setną dozę tych złośliwości w stosunku chociażby do jakiegoś prezesa Związku bodaj w „Buraco Grande“? Biedny by był pan Komitet Redakcyjny.

narodowych. Na kamiennej podsadce kościoła wieńce i bukiety żywych kwiatów, a przed samą trumną wieńce biało-amarantowy obramowany gąźkami gwintki. Ławki ustawione amfiteatralnie zajęte były przez przedstawiciela pana gubernatora, przez sekretarzy Stanu, przewodniczącego Konstytuancy i posłów stanowych, generacje, oficerów wyższych stopni tak wojska federalnego jak i siły zbrojnej stanowej. (Dalszy ciąg na str. 7-e)

# Wiadomości parańskie

## Żaloba po Marszałku Piłsudskim

W Polsce została urzędowo nakazana żaloba po Marszałku Józefie Piłsudskim, mająca trwać sześć tygodni. Przez ten czas nie będą urządzone bale i zabawy publiczne, a urzędnicy są obowiązani do noszenia przepasek krepowych na ramieniu i czarnych krawatek. U nas nie można nakazać czegoś podobnego urzędowo, lecz istnieje jeszcze wyższy nakaz, bo nakaz serca, którego winniśmy słuchać ślepo. Spodziewamy się, że żadne T-wo Polskie w Brazylii nie odkryje się hańbą, wylamując się z obowiązującej żaloby narodowej, a urządzając zabawy lub bale. Również uważamy, że należy przez ten czas wstrzymać się od uczęszczania na zabawy urządzane przez inne narodowości.

no-czerwonej t. j. w kolorach odznaki wojskowej „Virtuti Militari“ wskrzeszonej przez Marszałka i „Krzyża Niepodległości“ również odznaki stworzonej przez wielkiego wojownika i statystę. Na katafalku była ustawiona trumna pokryta sztandarem narodowym, a w okoto trumny gorzały liczne świece w srebrnych kandelabrach. Pod trumną prosta, potska szabla kawalerska, skrzyżowana z pochwą, a nad tą skromną panoplią, szara czapka legionistów przemawiała swą prostotą językiem dobrze dla wszystkich zrozumiałym. Wokół katafalku piramidy karabinów z lśnącymi bagnietami, podtrzymywały długie wstęgi o barwach

## Uwaga dla kupujących gazolinę

Zawiadamiam Sz. Rodaków, że najlepszą gazolinę STANDARD sprzedaje po najniższych cenach. EDWARD DODATKO, Praca Tiradentes (naprzeciw Hotelu Braz). 22-25

## Marja Kryńska Lekarz-dentysta

godziny przyjęć od 1-ej do 6-ej pop. 127 MARECHAL DEODORO 127 KURYTYBA—TELEFON 1-2-5-5

## OZÉAS SARAIWA CHIRURG-DENTYSTA

Godziny przyjęć: od 9 do 11 1/2 i od 13 1/2 do 18. Rua André de Barros 716. 23-30

## Dr. Jan Aleksander Dobrowolski

Konsultorium: Plac Tiradentes, 322 przy fabryce czekolady Bagała. — Klinika ogólna i chirurgiczna. Zestawia się z łamane części kośćca. Leczenie żyłaków i hemoroidów. Własne laboratorium wykonuje analizy uryny, krwi, ropy i t. p. Badania przez mikroskop.

Godziny przyjęć: od 10—12 i od 15—19. 21—32

## OFFICINA MECHANICA

DE ERVINO KOCH

Naprawia i czści maszyny do pisania oraz kasy refestracyjne. Na zamówienie wstawia do jakiegokolwiek maszyny litery polskie. Posiada również na składzie taśmy do maszyn do pisania wyrobu krajowego i zagranicznego oraz taśmy metrowe. Specjalny papier do czyszczenia liter. Nakrycia do maszyn od 10\$000 wwyż. Sprzedaje również maszyny do pisania używane w dobrym stanie. TRAVESSA MARUMBY, 156. — Telefon 1-4-0-8.

## FABRYKA OBUWIA A T A B

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17 — CURITIBA PARANA. Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się! Wielki wybór nowych kapeluszy.

## TINTURARIA „POLONIA“

RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 627. Posiada na składzie ubrania nowe i używane, palta i płaszcze wszelkiego rodzaju; kapelusze, koszule i inne drobiazgi sprzedaje po cenach bezkonkurencyjnych. Pranie i farbowanie ubrań i kapeluszy.

# COMPANHIA FORÇA E LUZ DO PARANA - CURITYBA

## KAMPANJA POŁĄCZEŃ I INSTALACYJ

CZAS TRWANIA KAMPANJI: Od 1-go maja do 15 czerwca 1935.

WARUNKI KAMPANJI obejmują 2 klasy:

a) Domy zamieszkałe od od miesiąca i więcej, nie zaopatrzone w światło elektryczne.

b) Domy zamieszkałe od miesiąca lub więcej, nie posiadające instalacji elektrycznej i położone przy liniach Kompanji o niskiej sile.

KLASA A — 1 — Odnowienie połączenia kosztować będzie 56\$100 płatne w 9-ciu ratach, z których pierwsza 16\$100 i osiem pozostałych po 5\$000 każda.

— 2 — Kwoty rat będą przedstawiane wraz z rach. za światło.

— 3 — Domy nie zaopatrzone w światłomierze typu „Standard“ mogą otrzymać takowe za opłatą 50\$000. Cały rachunek będzie zlikwidowany przez pobranie na wstępie 16\$100 i pozostałej reszty w 10-ciu ratach, po 9\$000 każda.

KLASA B — 1 — Koszta instalacji wskazuje poniższa tabela, określająca cenę i ilość rat.

	Cena z kluczem przy żarówce	Cena z kluczem na ścianie	Taksa za połączenie	DEPOZYT	CAŁOŚĆ	WSTĘPNE	10 RAT
4 żarówki z jednym chwytym	135\$000	195\$000	Zniesiona na czas kampanji	40\$000	175\$000	25\$000	15\$000
				40\$000	235\$000	25\$000	21\$000
				40\$000	185\$000	25\$000	16\$000
5 żarówek z jednym chwytym	145\$000	210\$000		40\$000	250\$000	25\$000	22\$500
				40\$000	195\$000	25\$000	17\$000
				40\$000	270\$000	35\$000	23\$500
6 żarówek z jednym chwytym	155\$000	230\$000		40\$000	205\$000	25\$000	18\$000
				40\$000	290\$000	40\$000	25\$000
				40\$000	215\$000	25\$000	19\$000
7 żarówek z jednym chwytym	165\$000	250\$000		40\$000	310\$000	45\$000	26\$500
				40\$000	270\$000	25\$000	22\$500
				40\$000	215\$000	25\$000	19\$000
8 żarówek z jednym chwytym	175\$000	270\$000		40\$000	310\$000	45\$000	26\$500
				40\$000	270\$000	25\$000	22\$500
				40\$000	215\$000	25\$000	19\$000

2. — Raty będą pobierane przy okazaniu faktury za skosumowanie.

Obie klasy podlegają następującym warunkom:

- 1 — Konsumenty mający zaległości w Kompanji, mogą zlikwidować takowe w drodze rat miesięcznych na zasadzie uprzedniego porozumienia.
- 2 — Po uiszczeniu ostatniej raty, Kompanja doręczy konsumentowi pokwitowanie Depozytu Gwarancyjnego Konsumpcji, zdeponowanego w Caixa Economica i przynoszącego 5 proc. w stosunku rocznym.

Prosimy zwracać się po informacje do kłregokółców z naszych funkcjonariuszy.

# List

Dnia 31 m. rok skarbowy się, że Skarb dobór; 236 m. bowiem gdy w dosięgi 2 m. dy wynosły t. milj. Różnicę narodowa, ale miljonów zł ca. pokrytego nie. ubiegłym roku wały spondera niż się spoda. większy zysk. podatków po. nych na art. Natomiast mo. niedziny sumy. wiozianej, zaw. ze spirytusu. rytusy zostaly. go sprzedaż

## Współpra

Europa by. pod znakiem obrony pokoj. Flandin, Mac. dzili w Stresie. jak uchronić strasznej woj. odpór napas. Stresie zakończ. niem o „ściste. pracy“ Angli. Państwa te. niemieckie: „zbrojeń zbu. rozbrojenie. stronnemu od. które wystaw. bezpieczeństw. i Włochy pot. dawne w Loc. bowiązania, d. cuskich i bel. czyły, iż są g. z tych zobow. zajądie potr. Anglja i W. napadniętej F. zgodzą się n. przez wojska

## Nov

W sprawie nego „paktu“ skiego będzie

# List z Polski

## Niedobór

Dnia 31 marca skończył się rok skarbowy 1934—35. Okazało się, że Skarb Państwa miał niedobór: 236 milionów złotych, albowiem gdy wydatki państwowe dosięgły 2 miliardów, to dochody wyniosły tylko 1 miliard 939 milj. Różnicę pokryła pożyczka narodowa, ale niecała: zostało 61 milionów zł czystego, to jest niepokrytego z dochodów. Podatki w ubiegłym roku skarbowym wpływały dobrze i przyniosły więcej, niż się spodziewano, zwłaszcza większy zysk otrzymał skarb z podatków pośrednich (nakładanych na artykuły spożywcze). Natomiast monopole nie przyniosły sumy przez skarb przewidzianej, zawiódł głównie zysk ze spirytusu. I dlatego ceny spirytusu zostały obniżone, aby jego sprzedaż ożywiła.

## Współpraca trzech mocarstw

Europa była przed świętami pod znakiem pokoju, a raczej obrony pokoju. Musolini, Laval, Flamin, Mac Donald, Simon radzili w Stresie przez cztery dni, jak uchronić Europę od nowej strasznej wojny i dać zawczasu odpór napastnikom. Zjazd w Stresie zakończył się oświadczeniem o „ściślejszej i serdeczniejszej współpracy” Anglii, Francji i Włoch. Państwa te potępiły zbrojenia niemieckie: „szeroki zakres tych zbrojeń zburzył nadzieje” na rozbrojenie ogólne. I będą się sprzeciwiać „wszelkiemu jednomyślnemu odrzuceniu traktatów, które wystawiły Europę na niebezpieczeństwo wojny”. Anglia i Włochy potwierdziły uroczyste dawne w Locarno podpisane zobowiązania, dotyczące granic francuskich i belgijskich. I oświadczyły, iż są gotowe wywiązać się z tych zobowiązań „wiernie, gdy zajdzie potrzeba”. To znaczy Anglia i Włochy bronić będą napadniętej Francji i Belgii i nie przędzą się na obsadzenie Renu przez wojska niemieckie.

## Nowy zjazd

W sprawie Austrii i tak zwanego „paktu” (ugody) naddunajskiego będzie zwołany zjazd w

maju do Rzymu z udziałem między innymi Niemiec i Polski. Dla obrony Austrii, Włochy i Francja mają zwrzeć przysięgę.

## Zmiana polityki niemieckiej

Najciekawsza była zmiana polityki niemieckiej. Niemcy nie chcieli słyszeć o żadnym pakcie wschodnim, w którymby one musiały przyczynić się do przysięgi pomocy zbrojnej. Niemcy były tylko skłonne zawrzeć umowy dwustronne (to znaczy z drugim państwem) o wzajemnym nienapadaniu. Podczas obrad w Stresie minister Simon polecił posłowi angielskiemu w Berlinie zapytać rząd niemiecki, czy nie zmieni swego stanowiska. I oto Niemcy odpowiedziały, iż wzornym udziałem w umowie wielostronnej, czyli z wieloma państwami o wzajemnym nienapadaniu. Jeżeli zaś inne państwa chcą się wiązać umowami o wzajemnej pomocy, to Niemcy nie sprzeciwiają się temu. W każdym razie Niemcy nie chcą być wciągnięte do wojny przez to, że przyrzekłyby w umowie pomoc zbrojną.

## Przyczyny tej zmiany

Dlaczego Niemcy godzą się teraz na szeroką umowę o nienapadaniu? Dlaczego jest obopólne, czy inne państwa zwiążą się umowami wzajemnej pomocy czyli poprostu sojuszami wojskowymi? Na to tak odpowiadają dzienniki nie ogłoszonej, by w Stresie nie ogłoszono bojkotu ich towarów i zakazano udzielania im pożyczek — za bezprawne zbrojenia. Poza tym Niemcy zlekły się porozumienia między Francją a Sowiecami.

## Dwojakie porozumienie Francji i Sowieców

To porozumienie ma dwojaką postać: Francja i Sowieci zmierzają do wzmocnienia Ligi. W tym celu zaleca Lidze Narodów zmiany jej ustawy. Jeżeli zmiany zostaną przez Ligę przyjęte, to każdy napastnik będzie miał w przyszłości do czynienia z Ligą, która szybko stanie w obronie państwa napadniętego. W związku z temi zmianami Francja u-

mówiła się z Rosją o wzajemną pomoc zbrojną. Umowa ta nie jest jeszcze podpisana, ale jest postanowiona. I tą umową zbrojną, chociaż formalnie niezawartą jeszcze, musieli się Niemcy zaniepokoić. Dzięki ustępstwu ze strony Niemiec nie zostały one odosobione w Europie. Anglia dziś ma większą nadzieję, niż wtedy, gdy minister Simon gadał z Hitlerem, że Niemcy wrócą do Ligi, a gdy wrócą, to może przestaną się gwałtownie zbroić.

## Rada Ligi Narodów po tępieniu zbrojenia

Narazem Niemcy siedzą w cenzurowaniu. Francja bowiem wniosła przed Radę Ligi Narodów stanowczy protest przeciw zbrojeniom niemieckim i zażądała, by Rada naprawiła swojemu zarządzeniom zło, które Niemcy zbrojeniem bezprawnym wyrządziły prawu i pokojowi. Rada Ligi winna przeszkodzić, by takie rzeczy się nie powtórzyły. Państwo, łamiąc prawa międzynarodowe, byłoby ukarane bojkotem.

Rada Ligi składa się z przedstawicieli Francji, Anglii, Włoch, Polski, Rosji, Czechosłowacji, Hiszpanji, Portugalji, Australji, Meksyku, Argentyny, Chin, Chile i Danji. Prawie wszyscy głosowali za uchwałą, potępiającą zbrojenia niemieckie. Tylko minister Danji wstrzymał się od głosowania.

Komiteć, złożony z przedstawicieli 13 państw, opracuje kary przeciw państwu, które dopuści się w przyszłości naruszania umów międzynarodowych.

## Stanowisko Polski

Podczas rozpraw nad wnioskiem francuskim, by przypomniał, że Polska w 1933 i 34 r. zalecała zawarcie ograniczonej umowy o rozbrojeniu. O niemieckich zbrojeniach nie wspominał. O karach ze strony Ligi wymierzonych przeciw państwu, łamiącemu prawa, wyraził się, że nie wydadzą praktycznych wyników. Rada Ligi nie może o karach sama zdecydować, to należy do całej Ligi. Uznał dla Polski za niemożliwe wiązanie się z innymi państwami nową umową, zabezpieczającą pokój w Europie wschodniej. Polska zawarła z Rosją umowę o nienapadaniu,

a z Niemcami także porozumienie i dość jej na tem. Polska — rzekł minister Beck — „była niezmiernie zdziwiona natarczywymi nawoływaniami do zapewnienia pokoju na wschodzie Europy”, właśnie wtedy, kiedy do pokoju sama już przyczyniła, zawarła układ z Rosją i Niemcami.

Poznań, 8 kwietnia 1935

## Polska Jatka

„ACOUGUE PAULISTA”  
Rua Ermelino de Leão  
esquina Candido Lopes  
— CURITYBA —  
Poleca codziennie świeżo mięso w najlepszych gatunkach — Mięso wołowe różnych gatunków, cielęcina i wieprzowina. Smalec, wędliny i inne wyroby mięsne. Ceny konkurencyjnie niskie.  
Na zamówienia telefoniczne odsyła się do domu.  
**TELEFON 283.**  
Rozmawia się w kilku językach: polskim, portugalskim, niemieckim, rosyjskim, litewskim, ukraińskim. 22 33

## „A BRANDINA”

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych pomadek i t. d.  
Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najlepsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki „A BRANDINA”  
Specjalność fabryki: Jaja cukrowe!  
**BRACIA SOBANIA**  
Rua Nunes Machado, 300—304  
Curityba - Telefon, 1423 - Parana.



## FABRYKA WÓDEK I LIKIERÓW

Roman Bieliński i S<sup>ka</sup>

Travessa Jesuino Marcondes Nr. 109  
TELEFON 283. Curityba — Parana.

### POLECA POLSKIE WÓDKI:

Wódka zubrówka Wódka pomarańczówka  
Wódka cytrynkowa Wódka stołowa  
Wódka żółdkowa Wódka imbirówka  
Wódka guaco Likier kakaowy  
Likier ananasowy Likier malinowy.

Wódki wyrabiane na chemicznie czystym spirytusie, bez przykrego zapachu i szkodliwych olejków eterycznych. Wódki polskie rozlewane są w białe francuskie butelki z piękną etykietą, przeto przystrajają każdy stół biesiadny. W każdym domu polskim, na każdym weselu, chrzcinach, zaręczynach, czy też innym przyjęciu, powinny być polskie wódki. Kto polskie wódki pije, ten długo i zdrowo żyje. Tuzin butelek wódek, bez różnicy gatunków, łącznie z opakowaniem kosztuje 36\$00, loco stacja Kurytyba. Biuro główne. COMPANHIA PASTORIL — Praça Ozorio — esquina Rua Cabral. — Telefon 1072. — Curityba — Parana.

### POSZUKIWANIE

JÓZEF PIEGDOŃ zamieszkały w Argentynie poszukuje swego krewnego KAZIMIERZA SZAREGO, z powiatu Lesko poczta Uszczyki Dolne, wieś Jasień, Małopolska. Poszukiwany proszony jest o podanie wiadomości o sobie pod adresem: Józef Piegdoń — Constanca „La Pastoral” Alberdi F. C. Pco. Rep. Argentina.

## Dr. Ludwik Wolski

ADWOKAT  
UNIÃO DA VICTORIA — Parana

## Dobry piekarz

uczciwy, który zna się na wyrobieniu ciastek znajdzie miejsce natychmiast. Wiadomości w Redakcji Gazety Polskiej.

## PIANISTKA

dyplomowaną przez Akademię Muzyki Parańskiej mistrza A. Melillo udziela lekcji, przygotowuje do Konserwatorium oraz na życzenie w krótkim czasie naucza lekkiej muzyki po niskiej cenie.  
Rua Ignacio Lustosa, 776

## Przyjmuje się

na mieszkanie z utrzymaniem dziewczęta uczęszczające do szkoły.  
J. Duszcakowa. R. Prudente de Moraes n. 325.

## NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

— Jestem o tem mocno przekonany — rzekł — chociaż lotr ten udawał pijanego.  
— Ale omylił się — mówił dalej — sądząc, że ze mną łatwa sprawa. Cielsko jego leży na dnie strumyka młyńskiego.  
— Dobrze mu tak — zawyrokował starszy.  
Eryk spojrzał przypadkiem na stolik.  
Tam leżały dwa listy.  
Były zapieczętowane trzypięciogłówkami, ale adresu nie mógł młody mason dostrzedz.  
Starszy wziął szybko listy i wsunął je do skózanego portfela.  
— Już idę — rzekł do Steina — służący krótce będzie wam pomocny. Tutaj was nikt nie znajdzie. Znaćcie przecież kryjówkę gdzie was nikt nie znajdzie? Podał Erykowi dłoń i odszedł.  
Na jego miejsce zjawił się zamaskowany brat który zaprowadził go do komnat dla niego przeznaczonych.  
W sypialni stała butelka z ciemnobrunatnym płynem.  
Tu pozostał Eryk, rozebrał się i ułożył do snu.  
Zamaskowany brat zabrał pokrwawione rzeczy, a na ich miejsce przyniósł nowe, porządne ubranie.  
Poczem złożył na piersiach ręce na krzyż i uklonił się.  
— Nic już nie potrzebuję — rzekł do niego Eryk.  
Po tych słowach opuścił zamaskowany sypialnię.  
Młody mason wlał trochę płynu ze wspomnianej butelki do szklanki z wodą.  
— Powoli pił tę msturę, która mu nowych sił zdawała się udzielać, bo oczy jego teraz błyszczały jakoś dziwnie.  
Potem ułożył się na łóżko.  
Przyjemne uczucie ciepła rozchodziło się po jego ciele.  
— Już minął czas poddaństwa i służbistości — rzekł do siebie, znowu jestem tem czem dawniej. Ludwiko, właśnie otrzymałaś mój list, może właśnie myślałś o mnie, o ty najdroższa, najukochańsza!

# Rio Grande do Sul

(Dokończenie)

wypowiedziano znów kilka mów. Następnie pp. delegaci udali się do Prefektury, gdzie oczekiwali ich prefekt i bardzo wiele zaproszonych osób. Obecni byli podejmowani przez prefekturę szampanem. W czasie przyjęcia w prefekturze przemawiał pan prefekt, witając gości i składając hołd pracy polskich osadników w Stanie Rio Grande do Sul. Dziękowali za serdeczne przyjęcie dr. Dante Laytano, inżynier Stefan Sobczak i dr. Armando de Silveira.

## Przyjęcie w Towarzystwie „Oświata”

Wieczorem miejscowe T-wo Oświata przyjmowało serdecznie delegatów, przyczem wypowiedziano liczne mowy, między innymi zrobiła wrażenie mowa dra Aleksandra Kochańskiego. Po oficjalnej części przyjęcia rozpoczęły się tańce, które trwały aż do rana, prawie do chwili wyjazdu delegatów do Porto Alegre.

## Orędzie wysłane do gubernatora Stanu

W czasie uroczystości zostało wysłane do generała Flores da Cunha, gubernatora Stanu, następujące orędzie: „W chwili gdy pan prefekt municypalny odstąpił pomnik ku uczczeniu Kościuszki, wzniesiony wśród pól zbożowych kamakwańskich, komisja polskich Towarzystw, podpisująca orędzie posyła znakomitemu obywatelowi, przynoszącemu zaszczyt Brazylii, a który kieruje przeznaczeniami Stanu Rio Grande do Sul, najgorętsze pozdrowienia. Kolonja im. Tadeusza Kościuszki, 5 maja, 1935 r. Następują podpisy.

## Telegramy od wybitnych osobistości

Prefekt mun. Camaquã p. Ignacio Luiz Pereira da Silva otrzymał telegram od gubernatora Stanu, w którym dziękuje mu za zaproszenie na uroczystość i pochwała inicjatywę oddania hołdu kolonji polskiej w Rio Grande do Sul.

Pan Poseł R. P. upelnomocniony minister przy Rządzie Brazylijskim, dr. Tadeusz Grabowski, nadesłał również telegram do pana prefekta, dziękując za hołd złożony jego rodakom i wyrażając szczerą żal z powodu nie możliwości wzięcia udziału w tej wzniosłej uroczystości, z powodu obowiązków i narodowego święta polskiego w dn. 3-go Maja, które zmusiło go do pozostania w Rio de Janeiro, przestał szczerze pozdrowienia dla członków administracji municypum Camaquã i dla osadników polskich w tym powiecie riograndeńskim.

## KORESPONDENCJE

### Kilka słów z Londryny

Ponieważ rozwój tutejszej okolicy idzie amerykańskim tempem. chcę niniejszem zawiadomić p.p. Kolonistów i Polaków obeznanym z robotami leśnymi i ziemnymi, że Kompanja przyjmuje dużą liczbę robotników do budowy linii kolejowej. Kolej do Rolandji (30 kilometrów z Londryną) na być ukończoną na 1 stycznia 1936 r., dlatego powiększają ilość turm. Jak długo potrwa przyjmowanie świeżych ludzi, niewiadomo, bo do pracy jeżdżą z wszystkich stron. Kompanja w danej chwili daje darmowe przejazdy z Ourinhos lub z Cambará. W Ourinhos zgłosić się trzeba do agenta stacji, w Cambará do Inż. Ignacego Szańkowskiego.

Roboty w tym przyspieszony tempie będą trwać do sześciu miesięcy. Plata jest 900 reisów do 1\$000 za godzinę.

Ponieważ zbliża się pora rąbania lasów, można liczyć i na tę pracę, której w tym roku będzie bardzo wiele. Zeszłego roku płacono 250\$000 do 300\$000 za wyrąbanie jednego akra lasu.

Franciszka Szańkowska

## Z życia kolonji Baptista Mun. Cresciuma

Kolonjo Baptista, wysepka polska wśród morza włoskiego, setki kilometrów oddalona od większych środowisk emigracji polskiej, żyje jednak

życiem nawkroś polskiem. Podróżny, zwiedzający rozmaite kolonje polskie w Brazylii, czuje się tu bardziej, niż gdzie indziej, „jak w starym kraju” — wszędzie słyszy nieskażony obcy język polski, zdziwi go dokładne przestrzeganie zwyczajów i obyczajów polskich, przez wszystkich jest przyjmowany ze staropolską gościnnością. Mimo że jest jedną z najstarszych kolonij polskich w Brazylii, mimo, że jedynie najstarsi kolonisci cośkolwiek tylko pamiętają Polskę (przybyli tu jako dzieci), wszyscy jednak żywią prawdziwie synowską miłość do ziemi ojców—Polski i na każdym miejscu podkreślają swoje polskie pochodzenie. Jest to tem bardziej godne podziwu, że Baptista do niedawna jeszcze nie była odwiedzana przez żadnego polskiego działacza społecznego, a Towarzystwo polskie zostało zorganizowane przed kilkunastu laty silami miejscowych kolonistów.

Do czasu złozenia Towarzystwa, polskość była tu raczej żywiołową była uczuciem głęboko zakorzenionem w sercu każdego polaka, a święcie zachowywanem przez potomstwo. Towarzystwo nadaje życiu kolonji inny kierunek—organizuje szkołę, która uczy młodzież kochać ziemię swych ojców, wszczepia w nią dumę pochodzenia polskiego oraz otwiera bogatą skarbnicę języka ojczystego. Szkoła, założona przed niespełna czterema laty, pięknie się rozwija i jest nadzieją, iż w przyszłości powstanie tu dwuklasówka.

Widząc dodatni wpływ, jaki szkoła wywiera na życie kolonji, oraz rozumiejąc wielkie znaczenie oświaty narodowej, Towarzystwo „Rolnik” rozpoczęło budowę nowego budynku szkolnego, licząc wylicznie na własne siły. Należy przyklasnąć inicjatywie Towarzystwa, ponieważ budynek dotychczasowy był absolutnie nieodpowiedni i potrzeba nowego budynku, obszerniejszego, daje się coraz bardziej odczuwać. Oby tylko ten piękny zamiar Towarzystwa został poparty przez całą kolonję!

## Uroczysty obchód imienin Marsz. Józefa Piłsudskiego

W zieleń przybranej sali Twa „Rolnik” już zrana gromadzą się rodacy — starzy, młodzi i dzieci. Wszyscy w bardzo poważnym nastroju, jakby zamiast portretu przybrałego w zieleń, kwiaty i barwy narodowe, Wielki Budownicza Polski był osobiste obecny na uroczystości. Zapewne myśli i serca wszystkich są z tym, który całe życie swe złożył Ojczyźnie w ofierze.

Nauczyciel, p. K. Stachurski, oewiera uroczystość krótkim przemówieniem, prosząc następnie obecnych do stformowania pochodu i udania się do kościoła. Ze szkoły rusza pochód do kościoła z pieśnią „Boże coś Polskę” na ustach. Po nabożeństwie sala szkolna w pełni się po brzegi, a chór tutejszej młodzieży odśpiewaniem hymnów polskiego i brazylijskiego rozpoczyna właściwą uroczystość. Następnie p. K. Stachurski wygłasza przemówienie okolicznościowe, dobitnie i treściwie ilustrując życie i czyny Marszałka, wzywając obecnych iść w śla-

dy Tego, który całe życie poświęcił walce o niegodległość Ojczyzny i pracy dla Jej wielkości. (Dok. nast.)

## Sanguel! Sanguel! Sanguel! SANGUENOL

(Formuła niemiecka)  
Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Oddziałuje następująco:  
1) Ogólne spotęgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.  
2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.  
3) Zwalcza radykalnie przygnębiające nerwowe i podniecające do życia. Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.  
4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg.  
5) Odsusza całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.  
6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciążka krwi.  
Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.  
Kalcjum rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcjum i dzięki temu można uniknąć raka.  
Sanguenol jest to wynalazek epokowy.  
Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.  
Do nabycia w całej Brazylii.

## DENTYŚCI

**KLINIKA DENTYSTYCZNA Jacka Dromlewicza**  
Wprawia zęby sztuczne z podniebieniem i bez, w zlocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna. Ceny przystępne.  
RUA MONSENHOR CELSO 148 (1 piętro)  
(Daw. 1-o de Março)  
CURITYBA

**Klinika dentyścyczna SEBASTIÃO LIMA**  
WYJMOWANIE ZĘBÓW 5\$000  
Zabieg bezbolesny  
Praca Tiradentes 469.

**Dr. S. P. Munhoz**  
**Chirurg - Dentysta**  
Przyjmuje od godz. 8 do 12 i od 1 do 6.  
Rua Visconde de Nacar 1066.  
23-25

## LEKARZE

**DR. DANTE ROMANÓ**  
Z praktyką w szpitalach berlińskich  
Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy rozrodowej, jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żółtaczka, pnc, gruźlicy, wątroby, i t. d.  
Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerwa).  
Rezydencja: Praça Senador Corêa, 4.

**Choroby skóry i weneryczne**  
**DR. AURELIANO M. DE MOURA**  
Ul. 15 de Novembro 64.  
Od 3 do 5 po południu.

**Dr. Józef Czaki**  
Choroby kobiet i klinika ogólna  
W piątki od 1 do 3. W soboty od 9 do 11 i od 1 do 3.  
Apteka Stelfeld ul. Com. Araujo.

**PROF. STEFANJA MACZEWSKA**  
OKULTYSTKA (licenciada)

udziela porad, wskazówek i pomocy ludziom co się uważają za „urocznych”, albo że mają „coś zadanego” lub „założonego”, oraz tym, co mają jakiegokolwiek „widziadła”, co słyszą „jakieś głosy”, przeszkadzania i rozmaite urojenia psychopatologiczne i takowym, którym się ani w gospodarce, ani w swych przedsięwzięciach nie wiedzie. Doradza pannom chcącym wyjść za mąż. Przepowiada przyszłość z linii rąk. Daje wskazówki astrologiczne.  
Traktuje się sprawę naukową.  
Przyjmuje w Araukarji pod Kurytybą.

Choroby serca, płuc, żołądka, wnetrzności, wątroby, nerek, umysłowe, Suchoty (u dorosłych i dzieci)  
Operacje, porody, choroby kobiece weneryczne  
**Dr. Rocha Loures**  
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro  
Konsultorium: obok FARMACIA STELLFELD. Porady od 10-iej do 11-iej i od 3,30 do 5,30 popoł.  
Rezydencja: Praça Tiradentes, 560.  
TELEFON 1126.

**DR. M. ISAACSON**  
Professor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim  
Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Dżateria. Promienie ultra-fioletowe.  
Konsultorium: rua 15 de Novembro 257 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 2-8-3.  
TELEFON 1126.

**Dr. Carlos Keller**  
z praktyką w szpitalach europejskich  
**Klinika ogólna Medyczo-Chirurgiczna.**  
Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów. Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji. **Dżateria i promienie ultra-fioletowe.**  
Porady: Praça Tiradentes w APTECE BRASIL od 10-12 i od 4-6.  
Mieszkanie prywatne: Rua Comendador Araujo 970. — Telefon 4-2-4.

**DR. CARLOS MOREIRA**  
Professor fakultetu medycznego.  
Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. Konsultorium: Avenida João Pessoa, 68. Nad apteką Avenida od 10-11 i od 3-5 popoł.  
Rezydencja: — ulica Visconde de Nacar, 860. — Telefon 8-8-8.

**DR. ANTONI MACZEWSKI w Araukarji**  
leczy choroby dziecięce, wewnętrzne, kobiece, padaczkę (wielką chorobę), robaki kiszkowe.

**DENTYSTA**  
**Dr. J. Campelli Filho**  
DYPLOMOWANY PRZEZ PARAŃSKI FAKULTET MEDYCYN  
**KONSULTORJUM: Rua Emiliano Pernetta, 97**  
(dawniejsza Aquidabam, naprzeciwko Szkoły Normalnej).  
**Porady od 9-11 i od 1-6.**  
**CENY UMIARKOWANE.**

# Nowocześni Templarjusze

T O M III.



Jedną z głównych przyczyn, jakie napotyka nauczycielka-mięzka w swoim zawodzie, jest trudność w wypracowaniu jednolitego systemu nauczania. Wobec tego, że starają się one unikać pracy mężatek w szkolnictwie. I tak np. Australja, przodująca pod tym względem krajem anglo-saskim, stosuje zasadę zakazu pracy mężatek i wysłanki z całą surowością i wszytkimi rygorami. W Egipcie, 4 kantory szwajcarskie, nie-które stany Austrii, Cdanisk — od- mawiają również nauczycielkom prawa kontynuowania pracy po za- mążściu. W Holandii w r. 1925 w niektórych wiejskich gminach po- chwalamo rozporządzenia, nadające prawo władcom gmin, zn tym do roz- wiąznia kontraktu z temi nauczy- cielkami, które prze 45 rokiem życia zawarły związek małżeński.

Oczywiście, lata ciężkiej konju- ktury powojennej i wznoszącego się kryzysu w wielu krajach wywo- łały pojawienie się nowych prze- pisów, ograniczających prawa nau- czycielki-mięzki. W Angli w latach 1922-26 wiele lokalnych komitetów powzięło decyzję zakazu pracy nau- czycielki-mięzki. W roku 1926 Sejm słaski ogłosił ustawę celiba- tową, potwierdzoną ponownie w 1933 roku. W roku 1927 Bułgaria zobowiązuje do przynusowej dy- misji wszystkie nauczycielki — mę- żatki po 20 latach pracy. W roku 1932 Austria zakazuje wykonywania zawodu nauczycielkom, nabytymia- stowo po wyjściu zamąż, a łasmanja wymaga zaprzestania pracy od tych nauczycielek, których mąż jest w stanie zapewnić dostateczne utrzy- manie.

W niektórych krajach daje się zaobserwować coraz do silniejszy prąd przeciwko pracy zarobkowej mężatek, np. w Kanadzie, Irlandji, w Stanach Zjednoczonych, konflikt ten staje się coraz ostrzejszy i toczą się coraz bardziej namiętne dysku- sje, oraz pojawiają się coraz lic- niejsze protesty przeciwko zwalczani- niu nauczycielek mężatek.

Pod naciskiem zorganizowanej opinji kobiecej odwołano w Estonji w roku 1934 prawo, wprowadzone w r. 1932 tytułem próby, które to prawo zobowiązywało do dymisji z posady rządowej jedno z małżon- ków, zarabiających powyżej pewnej ustalonej normy. Na Łotwie i Cze- chosłowacji władze ustawodawcze, dzięki interwencji organizacji ko- biących, odrzuciły projekty ustaw, skierowane przeciwko pracy nau- czycielek.

Tylko w 23 krajach na 42 — nau- czycielka mężatka jest na równi tra- ktowana ze swoimi koleżankami — mę- żatkami. W spisie tym obok Albanji, Argentyny, Francji, Chin, Haiti, Indji, Urugwaju etc. figuruje i Polska (oczywiście bez Śląska), tem więk- szę więc ciężę na nas obowiązek otrzymania naszego stanu posiadania. W niektórych krajach kobieta pobiera mniejsze uposażenie od mężczyny.

## O „kobiecości” i jej „zatracaniu”

W związku z powojenną eman- cyacją kobiet wysunęło się zahad- mienie „zatracania kobiecości”. Pewnego dnia ktoś zauważył, że kobiety upodabniają się do męż- czyzn i uderzył na alarm, bojąc się, że konsekwencje tej przemiany mo- gą być dla życia rodzinnego nie- zwykłe groźne. Zaczęły się długie i męczące dyskusje na ten temat.

Utworzył się odrzucający dwa obozy: zwolenników kobiet współczesnych i wyłącznych wielbicielek niewiast „niezależniejszych zasad”. Spór ten, jak ogół teorii — jest najzupełniej jałowy i nie może prze- szkodzić zmianom, które kolejno następują tak w psychice, jak i w obyczajach ludzi. Chcę się też za- jąć nim wyłącznie dlatego, że przed- miot jego jest dołag nieokreślony — i każdy dyskutujący słowem „ko- biecość” nazywa zupełnie różne ce- chy kobiece.

Słyszysz się ciagle, że „Hanka jest bardzo kobieca”, „Lola nie ma w sobie nic kobiecości” — ale jakoś nikt nie ma odwagi określić ściśle, co w Hance jest kobiece — a cze- go brak Lili.

Utarło się czyste optyczne poję- cie, że kobieta ubrana w lekkie, ko- lorowe, pełne falban i pełerynek, a przeważnie tandemne szmatki — jest kobieca; natomiast solidny sportowy kostium, który można nosić kilka lat, kryje w sobie niewątpliwie isto- tnie kobiecość.

Dotychczas „prawdziwej” kobie- cie nie wolno było palić, pałac — trzeba koniecznie mieć żółte zęby i niemylony oddecht. Okazało się jednak, że cieniaki papierosy wyglądają wcale ładnie między „perełkami” czysz- zonych, codziennie ząbków, a dym interesujący przesłania nawięzo o- ły. Stuprocentowej kobiecie wolno już palić, ale musi to robić ze spe- cjalnym wdziękiem i nie może za- pominać ani na chwile, że pali tylko po to, aby jej z tem było do twarzy.

Kobieta, pracująca naukowo lub społecznie — „zatraca kobiecość”, prawdziwa Ewa powinna umieć ro- bkić ładne robótki i produkować se- kti nikomu niepotrzebnych serwetek i poduszek. Robótki zajmują ręce, pozwalają nie myśleć o niczem i plotkować, plotkować, plotkować... To jest takie bardzo kobiece! Po- różnie dwa zaprzyjaźnione domy, zakłócić komus spokój — wdzięcz- ne zadanie dla stódkiej „kobiecej” szczebiotki.

Prawdziwa kobieta jest zawsze nie- punktualna ale przeprasza zapóźnie- nie tak czarująco, że nikt nie powi- nien się na nią gniewać. Zegarek został w toalecie; natomiast o kred- ce do warg kobiecej Lolusia nigdy nie zapomina.

Często zato zdarza się jej zapom- nieć, że coś od kogoś pożyczyla; nie ma złycaju oddawać ani igły, ani stu złotych ani swetra, ani książki. Jest obrażona, kiedy ktoś

rym zarzuca się, że zatracyły kobie- cość i przekomanał się, że są o wiele głębiej czujące i poważniej myślące, że umieją dotrzeć do pod- łoża silną, pomocną dłoń — lub z matką — przyrodą zdobyli się z pewnością dnia na odwagę, by pro- krzawić uczucia humanitarne, sira- jąc się wysłanich szczerpów i za- mieniając ją na uczucie „przyjaźni”; wzięli zawiad, jak to krawiec lub kwiaciarska. Wielu z uczniów i uczennic pani Leolinda dostaje się później do średnich zakładów nau- kowych a nawet do wyższych.

Za pracę swą i poświęcenie czeba ją uwielbienie ze strony tych kłó- tym nie szczędziła sił i życia. Często śmieć jej groziła; często nie- jedną noc spędziła pod drzewem u- kryta przez indjan przed przesław- cami; często, przebrana, udawać musiała kogo innego, by nie być poznana.

Ze strony biatych czeka ją jed- nak śmiech, pogarda i przesławo- wanie, gdyż ciemnota panująca wśród indjan ułatwia tylko biatym żer i wyszłk.

Urządzący mniej więcej swych indjan w kolonji, którą nazwała imieniem Joaquina Martinho, i wi- dząc, że indjanie dadzą już sobie sami radę, wróciła do Rio.

Przed śmiercią, wódz Sepé chce oddać szcep w odpowiedzialne ręce, wysłał ludzi do p. Leolindy, by ze- ściątała przyjąć stanowisko wodza, lecz pani Leolinda odmówiła. Dzia- łałność pani Daltro głosnym echem odbiła się po kraju i zagranicą — wsząd napływał poczyty listy i oznaczenia. Szczęśliwość jej życia i pracy znalazła czytelnicy w dziele przez nią wydaniem pod tytułem „O misji cywilizacyjnej wśród indjan zadeptykowanym synom w następu- jących słowach:

„Otarlię wraz ze sławą, koroną ciemniowa, nym synom”. C.Ł. ZPOK w Br.

W tym tygodniu prasa przyniosła nam wiadomość o zgonie pani Dal- to, pierwszej feministki w Brazylii, walczącej również o prawa dla in- djan.

Przed kilku dniami czytałem książ- kę, której treść stanowiły czasy, kie- dymy w Polsce zabroniono było uczyć się po polsku. Czasy te dały nam dużo bohaterów, bo Polacy nie chcieli wyrzec się swej ojczyznej mowy.

Wielu z nich utraciło życie, a imiona ich zapisane są w historii Polski złotymi literami. Są z drugiej strony inni, których imię pozostało nieznane, bo pracowali cicho, za- wydało plan. Polska zmartwych- wszykiem o sobie, a pamiętając o przeszłości, nie zapomni, że aby Polska zmartwychwstała, mu- sie sprawę ile truda i oiar ponie-

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

Wódz jednak, człowiek o charak- terze silnym i nieugiętym, nie znie- chał się, pracował, zabiegał aż do- piąd swego poczęści — wzbudził w serach intelektualnych choć tro- che zainteresowania dla swej sprawy.

Wtedy to sprawę indjan bierze do serca i zabiera się do pracy pani Leolinda Daltro, pierwsza fe- ministka w Brazylii, nauczycielka, osoba o dużych walorach serca i umysłu.

Przygotowawszy się do drogi, wyjeżdża wraz z indjanami do Ser- tonu.

W Sertonie pani Leolinda tworzy kolonję Charapas i Purys, parceluje, walczycej również o prawa dla in- djan.

niezawsze są świeżo za- ondulowane i rzadko lakierują pa- znokcie. Ale umięją subtelnie wy- czuwać innych, umięją w potrzebie podać silną, pomocną dłoń — lub serdecznie objąć kogoś, kto cierpi i powiedzieć mu coś, co jest zara- zem radą pociechy i współczuciem. Nie lubią cawać się przy lada oka- zji i dla własnej przyjemności — ale zato ich rzadki pocakunek jest pełen wyrazu i głębokiego uczucia.

Na zakończenie moteli observa- cji i wrażeń muszę stwierdzić, że t.zw. „kobiecość” jest raczej sym- bolem czysto kobiecych wad — podczas gdy prawdziwymi dodat- niemi cechami kobiecej odznacza się tylko kobieta człowiek.

Sam niepiśmienny, rozumiał jed- nak znaczenie oświaty i dążył do tego, by młodsze pokolenie nie zna- kło już ciemnoty i upokorzenia lu- dzi, nie umięjących czytać — osoby upoważnione przez władzę — osoby, ki nad indjaniami często nie roz- umeły swego powołania.

Po długiej, szczeniemiesicznej, uciążliwej wędrówce przez knieje i puszcze, w drodze zgineło na- malując dwóch towarzyszy, dotarli do Rio.

Jednak nie zostali zrozumieni i nie wzbudziła naleznego zaintereso- wania — oglądano ich jak rzadko- spotykane stworzenia. Mocniejsi, rozczarowani, zaniecha- li swej pracy a słabsi uciekli, po- żatowali swego wyszłki.

# Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazylii” w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p. J. M. HOLESKIEGO, Rua Conselheiro Ramalho, 274.

## Z prasy rosyjskiej w São Paulo

W São Paulo wychodzi trzy gazety rosyjskie. Każda z nich reprezentuje odmienny światopogląd polityczny, każda z nich zaciekle zwalcza inne.

Ciekawe stanowisko zajmuje organ Młodorosów p. t. „MŁODOROSKIE SŁOWO”. W numerze dwudziestym szóstym st. młodoros Bazarow we wstępym artykule pisze:

„Przedziwny teraz do dyplo-matycznych porażek naszej emigracji. My młodoroscy mówimy wprost: zbliżenie Rosji z innymi państwami jest faktem dodatnim. ...Różnica w rozumieniu procesów rewolucyjnych między nami i większością emigracji polega na tym, że emigracja rozumie walkę z opiecznym rządkiem Rosji jako strzelanie z karabinów maszynowych, rabowanie magazynów, rozstrzały i t. p., my zaś, żeby zwalczyć ideę komunistyczną postaraliśmy się stworzyć nową istotnie racjonalną ideę i przeciwstawiamy ją komunistycznej.

Mając taką ideę my będziemy ją przeciwnictwem komunistycznej za pośrednictwem ustnej i piśmiennej propagandy. Emigracja zaś będzie szukała wszelkich sposobów zastosować posiadane zapasy wojenne i zorganizowanych byłych wojskowych.

...Jedną z przyczyn, która zmu-sza nas do radości, z powodu zbliżenia obecnej Rosji do innych państw jest fakt wyjścia Rosji z izolacji, która groziła bardzo smutnymi konsekwencjami.

Emigracyjni krycy, twierdząc z tego powodu orzekają, podnosząc, że poszczególne państwa uznając Z. S. R. R. zdradziły narycalną Rosję.

Kiedyż mycie, że emigracja rozumie nareszcie, że elementarne poczucie taktu powinno zmusić nas do nie wtrącania się do prywatnej polityki państwa na terenie których mieszkamy?!

Pan Bazarew kończy swój ciekawy artykuł młodoroskim hasłem: „Twarzą ku Rosji. Bądź Rosja czerwona, bądź biała — zawsze ona Rosja”.

Ponieważ młodorosi są wśród Rosjan w Brazylii w znikomej mniejszości i szerzą wśród reakcyjnie „białej” emigracji rosyjskiej niesłychanie rewolucyjną hasła nie trzeba się dziwić, że są ostre zwalczane przez wszystkie inne organy prasowe, żrące się przysła też i z sobą.

Przy najbliższej okazji poświęcimy naszą uwagę innym emigracyjnym pismom rosyjskim.

H. W. K.

## Zatwierdzenie kredytów.

Izba deputowanych przyjęła w trzeciej dyskusji, protekt ustawy nie bez silnego sprzeciwu ze strony opozycyjnych posłów, otwierając kredyty w wysokości 10.400 kontów na podróż pana prezydenta do Buenos Aires i Montevideo.

## Brazylijanie na olimpiadzie w Berlinie

Jeszcze w tym miesiącu ma być zorganizowany komitet brazylijski, któremu zostanie powierzona misja zorganizowania przedstawicielstwa brazylijskiego na olimpiadzie berlińskiej, mającej się odbyć w roku 1936.

## Uścisk zastępcy prezydenta nie złagodzi prawa Obrony Bezpieczeństwa Narodowego

Pan Antonio Carlos po objęciu w zastępstwie nieobecnego prezydenta Republiki urzędowania, uściskał p. Herzerta Mozale, przesłał zawiązku Prasy Brazylijskiej i powiedział: „Bez prasy nie można rządzić. Jest ona opinia publiczną, a opinia publiczna to demokracja.”

## Eskadra lotnicza wyruszyła do Argentyny

Eskadra lotnicza, mająca tawa-rzyzenta statkiem wyruszyła do Buenos Aires, wystartowała 18-go, o 8.30 rano i lądowała po dokonanej 50 tysięcznej podróży powietrznej w Santos, skąd po odpochnięciu ma odlecieć w dalszą drogę.

## Meningitis w Rio

Dziennik „Diario da Noite” donosi, że w 3-im pułku piechoty, wybuchła zaraza meningitis cerebrospinalis, przybierając ostry charakter. Ofiarą zarazy padło już trzech żołnierzy.

## Dziennikarz ma objąć tekę sprawiedliwości

Krąży pogłoski, według których pan Justo de Moraes, z zawodu dziennikarz, miałby objąć tekę Sprawiedliwości, na miejsce pana Vicentego Raua. Według tej wersji, przedmiot ten stanowił temat rozmowy w Guaratinguie.

## Na pokładzie „São Paulo” wszystko w porządku

Radjogram z pokładu pancernika „S. Paulo”, wiozącego pana Prezydenta do Buenos Aires donosi, że podróż floty prezydenckiej postępuje w najlepszym porządku i bez żadnych niespodzianek.

## Także Prefekt Dystryktu Federalnego odwiedzi Buenos Aires.

Agencja Brazylijska donosi, że prefekt Dystryktu Federalnego, pan Pedro Ernesto odwiedzi stolicę Argentyny w miesiącu sierpniu, na zaproszenie prefekta Buenos Aires.

## Zaprzeczenie oficerów z Cachoery.

Oficerowie garnizonu z Cachoery, zaprzeczają pogłoskę jakoby mieli wyszcząć ruch mający na celu, odrzucenie zwiększenia swych pensyj. Dzienniki rioskie podają tę nowinę tustemiej czcionkami podnosząc dyskretnie rzeszonymi wojskowych.

## Rio Grande do Sul

### Artykuł publikowany przez „A Federação”

Organ rządowy „A Federação” zaatakował ostro byłego ministra Wojny, generała Góes de Monteiro, czyniąc mu różne poważne zarzuty, a między nimi i ten, że zalał potokami krwi Stan Alagoas.

### Konsolidacja długu wewnętrznego

W celu konsolidacji długu wewnętrznego, ustalonego i unifikacji długów bieżących przystąpił Porto Alegre, powstał obecnie zamiar realizacji pewnej operacji finansowej w wysokości 50 tysięcy kontów na niskie procenty. Plan ten jest zupełnie nowy i został opracowany przez

## Piękność zapewni ci triumf



UŻYWAJ WIĘC POLSKI Krem Piegol który usuwając piegi, zmarszczki, plamy i wszelkie defekty cery, zapewni ci piękność. Wyrób laboratorjum fabryki chem. firm. ADOLF GASIECKI I SYNOWIE. WARSZAWA. Reprezentantki wyłączni: Emilian, Kłimek & Cia. Palacio Avenida apt. 304 telefon 1761. — Kurytyba.

## Rio

### Tajemnicza Narada.

Sousa Costa wyjechali dn. 14 b. ni. do Guaratingueta, gdzie spotkali się nazajutrz z gubernatorem Stanu S. Paulo, z panem Armandem Salles de Oliveira, z którym odbyli sześciogodzinną konferencję. Po południu gubernator wrócił do S. Paulo, a obaj ministrowie do Rio de Janeiro. Temat narady nie przedostał się do wiadomości publicznej, lecz zdaje się, że chodziło o rozwiązanie problemu kawowego.

### Wyjazd Prezydenta Brazylii do Republik Platynskich

Dn. 17-go b. m. pan Prezydent Brazylii odpłynął z portu w Rio de Janeiro, w celu odwiedzenia Republik Platynskich i oddania wizyty prezydentom tych państw. W czasie jego nieobecności, sprawuje rząd, przewodniczący Izby Posłów, p. Antonio Carlos.

### Ciężki Konflikt

Niedaleko stacji kolejowej Pedro do poważnego konfliktu, w czasie którego osiem osób odniosło rany, a jeden agent policyjny został zabity. Policja podejrzewa, że konflikt został wywołany przez komunistów.

## Ulewa w Aracaju

Na miasto Aracaju spadła ciężka ulewa i przyczyniła poważne szkody. Niektóre dzielnice miasta stoją pod wodą. Rząd przedsięwziętą odpowiednią krokami celem niesienia pomocy mieszkańcom.

## Umarł szef Sztabu Generalnego.

Dn. 16-go zmarł w Rio de Janeiro, generał Olimpio da Silveira, szef Sztabu generalnego brazylijskiego wojska. Śmierć tego wybitnego oficera nastąpiła niespodziewanie, a została spowodowana udarem sercowym. Cała prasa bez wyjątku poświęca jego pamięci dłuższe nekrologi, stawiając przymioty charakteru zmarłego i podnosząc jego zasługi, które oddał krajowi jako żołnierza i jako patriota. Pogrzeb zasłużonego wojskowego odbył się w przeszły piątek.

## Przyjazd misji japońskiej

Przybyła dn. 17-go, na pokładzie statku „Northern Princess” misja ekonomiczna japońska. Ministerjum Spraw Zagranicznych zamianowało komisję, złożoną z przedstawicieli wszystkich departamentów publicznych, która ma być w ustawicznym kontakcie z gośćmi japońskimi. Misja japońska składa się z przedstawicieli firm Ito Eha e Cia, Osaka Shosen Kaisra, Cawasaka, Tego Boa-

**EMPRESA MARITIMA TRANSATLANTICA**

**Polska Transatlantyczna Agencja Podróżowa**

Pasaże z i do wszystkich portów.

Karty wezwania chamady z i bez depozytu.

Wydobycia wszelkich dokumentów dla przyjazdu i wyjazdu po cenie kosztu.

Inkasowanie czeków depozytowych.

Odbieranie przyjezdnych i załatwianie ułatwienia zapłaty.

**R. BENJAMIN CONSTANT, N. I. T. AND (ESQ. PRACADANT) SÃO PAULO**

**TELEPHONE: 2-7485**

**TELEGRAMS: TRANSMAR-S.PAULO** Ceny najniższe.

**POLONUS**

CREME DENTAL

Wskazówka dla rodziców Dzieci niechętnie czyszczą zęby często dlatego że są za wygodne a przeważnie czują niechęć do pa sty do zębów, jest do gustu więcej dostosowana, która do gustu i smaku dorosłych osób.

Spróbujmy więc dla naszych dzieci polski pastę do zębów „POLONUS”. Jejagodny i przyjemny smak odpowiada doskonale naszej miedzieży. ZĄD AĆ WSZEDZIE.

**Panie! Używajcie polski lakier do paznokci „POLONUS” gdyż jest najtrwalszy**

**DR. A. CANDJA**

SPECJALISTA CHOROBY WENERYCZNYCH

SYFILIS I TRYPYMER BEZ WSZELKICH STADJACH

Klienci otrzymują bezpłatnie analizy laboratoryjne.

— Przyjmuje od 9—11 i od 2—6 codziennie. —

— w niedzielę od 10—12

SÃO PAULO — Rua Barão de Itapetina 52. — 3 piętro TELEFON 4-0218.

**Hold Prefektury Camaquan Polskiej Kolonii**

Poniżej podajemy opis uroczystości przemiany nazwy kolonii „Tigre” na nazwę Kolonia Tadeusza Kościuszki. Zauważamy, że nie mając na miejscu korespondenta, musimy ograniczyć się do źródeł zaczerpniętych w prasie brazylijskiej, która często opisuje fakty, paląc obraznie ze szkoda dla prawdziwego przebiegu faktów.

„Jornal da Manhã” z dn. 9-go maja poświęca obszerny artykuł tej uroczystości, która odbyła się z inicjatywy T-wa Polsko-Brazylijskiego im. Kościuszki, a dodajemy, że prefekt municypalnym pułkownik Ignacy Pereira da Silva z całą gotowością przychylił się do żądania wyżej wymienionego T-wa.

Przebieg uroczystości miał być następujący: — W sobotę dn. 4 przybyły delegacje ze stolicy Stanu, przyjmowane przez komitet uroczystości z panem prefektem na czele.

Przybyli z Porto Alegre — następujący obywatele: — Jako reprezentanci T-wa Polsko-Brazylijskiego im. Kościuszki — dr. Armando Silveira, dr. Dante de Laytano, dr. Aleksander Kochański, Jan H. Fassina i Józef Tirsizek. Jako przedstawiciele Zw. Polskich Towarzystw Riograndeńskich, przybyli pp. inżynier Sobczak, Antoni Gajewski i Feliks Kaliszewski. Przybyłych delegatów powitał piękna mową dr. Santos Dalben, któremu odpowiedział dr. Dante de Laytano.

**Przebieg uroczystości**

W niedzielę dn. 5-go delegacji i przedstawiciele władz municypalnych udali się na kolonję „Tigre”, gdzie zgromadziła się wielka ilość mieszkańców tego dystryktu, jak i wielu gości z pobliskich municypjów. Najpierw została odprawiona Msza św. w czasie której przewielebny ks. Mysza wypowiedział kazanie o-kolicznościowe. Następnie rozdawano obecnym smaczne „szurasko” a delegacji i władze oraz wybitniejsi goście byli podejmowani obiadem, w czasie obiadu wygłosił mowę dr. Francisco Mascala, który wniósł pod niebiosa działalność pana prefekta municypalnego. Po obiedzie zebrauli udali się przed budynek T-wa Polskiego, gdzie wznieśli polskim i brazylijskim. Po poświęceniu przez ks. Myszkę obeliskiem, został odczytany dekret przemianowania nazwy dystryktu „Tigre” na dystrykt im. Tadeusza Kościuszki, poczem obelisk został odsłonięty. Przemawiali pp. dr. Armando Silveira, Hilary Uszacki, dr. Dante de Laytano i inżynier Stefan Sobczak, prezes Związku Stowarzyszeń Riograndeńskich. Mowy były przepłatanie deklaracjami i śpiewami wychowawcze Polskiego Towarzystwa Szkolnego. W budynku szkolnym odbył się bal, który przeciągnął się do rana.

**Po uroczystości**

Nazajutrz po powrocie do Camaquan gości przewodzili „Kolegium 15 de Novembro” gdzie byli przyjmowani serdecznie przez dyrektora, pana Santosa Dalben, ciało nauczycielskie i uczniów. Przy tej sposobności (Dok. na str. 6-ej)

**Apteka Tiradentes**

APTEKARZ — KUNO KLEEMANN

CURITYBA ■ ■ ■ Pracę Tiradentes Nr. 39S ■ ■ ■ TELEFON 1084

Jedyną Aptekę Polską w Kurytybie.

Największy skład artykułów aptecznych i drogerijnych po najniższych cenach

Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 do 12

# POŁOŻENIE POLITYCZNE BRAZYLII

## Niewyjaśniony powód mordu.

Ze śledztwa toczonego w procesie, o zamordowanie dra Octavia Lamartine'a, syna byłego prezydenta Stanu Rio Grande do Norte, zdołano ustalić, iż sprężynami zbrodni byli, porucznik Rangel i dwóch sierżantów. Dal- sze śledztwo ma wykazać, czy istnieją podżegacze do tego mordu. Ponieważ, zamordowany dr. Octavio Lamartine, nie odgrywał, właściwie w swym Stanie, żadnej politycznej roli, przeto śledztwo nie mogło ustalić dokładnie przy- czyny, tej zbrodni.

## Ważne posiedzenie

W przeszły poniedziałek, odby- ło się ważne posiedzenie Gabi- netu Ministerjalnego pod prze- wodnictwem pana Prezydenta Getulia Vargasa. Na posiedzeniu, p. Getulio Vargas oświadczył, że dn. 17-go wyjeżdża do Republik Platyńskich. Następnie omawiano całkiem jasno, kwestję podwyżek płac. Minister Skarbu, pan Sousa Costa oświadczył z całą otwar- tością, że finanse państwa nie wy- trzymają podwyżki i pan prezy- dent powinien zaprotestować, przeciw caemu prawu. Minister Sprawiedliwości powiedział, że należy wziąć pod uwagę wzglę- dy nie tylko finansowe, lecz i po- lityczne. Urzędnikom, nie obie- cywano żadnej nadwyżki, lecz wojskowi mieli ją obiecaną, przeto należałoby ją przynajmniej podwyż- kę, tylko wojskowemu. Nowy mi- nister Wojny, generał João Go- mes oświadczył, że zbyt mało zna szczegóły tej sprawy, by móc wypowiedzieć swe zdanie. Ministrowie Rolnictwa i Oświaty, byli za włożeniem odpowiedzial- ności na Izbę Postów, za uchwa- lenie tego prawa. Veto przeciw podwyżce, zostało założone w ostatnich godzinach, dozwo- lonych przezprawo w formie ża- danej przez ministra Sprawiedli- wości. Odnosi się ono jedynie do podwyżki pensji cywilnych urzędników i spensjonowanych wojskowych albo weteranów, ale wojskowi otrzymali żadaną pod- wyżkę.

## Oreddie pana prezydenta do Kongresu.

Veto Prezydenta zostało wy- słane do Kongresu w formie ore- dziecia i zawiera wytlómaczenia, dla- czego pan Getulio Vargas zajął takie stanowisko, wobec uchwały, byłej Izby. W pierwszym rzędzie, rząd miał tylko zamiar podwyż- szyć pensję wojskowemu i marya- narzom, a nie było mowy o pod- niesieniu pensji cywilnych urzę- dników. Wprawdzie rząd rozumi- e, że należy podwyższyć pensję urzędników, lecz nie można przeprowadzić tego postulatów gwałtownie, bez przygotowania. Z tego też powodu, pan Prezy- dent Republiki zakłada veto, prze- ciw, podwyższenia pensji urzę- dnikom, co wymagałoby wielkiej ilości pieniędzy rocznie. Z takie- go też powodu, Prezydent za- kłada „veto“ przeciw pomnożeniu stanowisk urzędniczych linii kolejowej centralnej. Z przyczyn natury formalnej, Prezydent zakła- da „veto“ przeciw podniesieniu pensji, oficerów, znajdujących się w stanie spoczynku, od czerwca, 1927-go roku, jak też wetera- nów z wojny Paragwajskiej.

## Stanowisko oficerów z Cachoery.

Według doniesień, niektórzych pism rioskich, oficerowie stojący garnizonem, w Cachoerze w Sta- nie Rio Grande do Sul, którzy już w swoim czasie wypowiedzie- li się, przeciw podwyższeniu stanu finansów kraju, mieli znów oświadczyć, że nie przyjmą pod- wyżki gaż.

## Oświadczenie prezesa Związku Urzędników Cywilnych.

Prezes Związku Urzędników Cywilnych, złożył oświadczenie, że urzędnicy byliby przyjęli spo- kojnie i z rezygnacją „veto“ pre- zydencjalne, gdyby odnosiło się do całej ustawy, skoro jednak „veto“ dotknęło tylko urzędni-

ków, fakt ten może wyrzucić zły wpływ na stan urzędniczy.

## Z działalności nowego mi- nistra Wojny.

Nowy minister Wojny generał João Gomes Ribeiro zaprzecza pogłosce, jakoby generałowie pracujący komisyjnie w ministe- rium, mieli się podać do dymisji. Fakt ten mija się z prawdą, gdyż dotychczas nie wpłynęło ani jed- no podanie tego rodzaju, do je- go rąk. Również p. minister Woj- ny cofnął postanowienie swego poprzednika, powzięte w ostat- nich dniach jego urzędowania, moca którego, amnestja miałaby być rozciągnięta na uczniów Szkoły Wojskowej, wydalonych z armji w roku 1922-im. Jeżeliby miano postępować, według roz- strzygnięcia jego poprzednika, oświadczył generał Gomes Ribe- ro, to sprawa ta kosztowałaby Skarb Państwa, kilka tysięcy kont- tów, a należałoby oczekiwać orze- czenia Trybunału, by kwestja ta została ostatecznie załatwiona prawomocnie.

## Sprawa przemytu broni

Aresztowanie szofera przewo- żącego potajemnie broń, w Sta- nie Rio Grande do Sul zrodziło pogłoskę, jakoby zanościło się tam na jakąś ruchawkę. Śledztwo wy- kazało, że broń była przeznaczona dla urugwajskich rewolucjo- nistów ale zdołano skonfiskować ją niedaleko granicy. Opozycjo- niści riograndeńscy nie oszyc się w żadnej mierze, z zamiarami wywołania jakiegokolwiek ru- chawki ponieważ żywią szczerze przekonanie iż mogą pracować dla dobra swego Stanu i Brazylii, znacznie skuteczniej na drodze legalnej.

## Odzywa się p. Luiz Carlos Prestes.

Znany komunistą brazylijski, który wydosławszy się poza gra- nicę państwa przebywał jakiś czas w Moskwie, znajduje się obecnie w Hiszpanji w Barcelo- nie i wystosował stamtąd do pre- zydjum Związku Narodowego Wolnościowego (Alliança Nacio- nal Libertadora) list, który został odczytany na posiedzeniu lewi- cowo radykalnych organizacyi, odbytem przed paru dniami. W piśmie tem oświadcza pan Luiz Carlos Prestes, że przejmuje ofia- rowane mu prezesostwo hono- rowe rzeczonego Związku i uznaje program tej organizacyi, mimo iż sam jest komunistą i należy do Brazylijskiego Stronnictwa Ko- munistycznego (które jest jak wiadomo zabronione prawem). Walkę z feudalizmem, z faszyz- mem i z kapitalizmem prowadzi również i rzeczona organizacya, mimo że nie jest komunistyczną. Przewodniczącą w tej organizacyi politycy oświadczyli znów swoją drogą, iż fakt przynależności pa- na Luiza Carlosa Prestesa do partji komunistycznej, nie ozna- cza w żadnym razie, by Alliança Nacional Libertadora, żywiła za- sady komunistyczne. Ma ta orga- nizacya swe oznaczone cele i jasno wytknięty program dzia- łania, według którego pracuje, a niema na jej działalności żadne- go wpływu fakt, że prezes hono- rowy organizacyi jest komunistą. Kończąc czytanie listu, jeden z przewodzców organizacyi komend- ant Roberto Sisson zawezwał obecnych, by proletariat wziął udział w manifestacjach protestu, mających się odbyć w najbliższym czasie.

## UŻYWANY oficjalnie w wojsku ELIXIR „914“

Po kilku dniach azycia tego lekar- wa zauważyć można:  
1.)—Krew czysta, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.  
2.)—Zniknięcie pryszczów, egze- my, wrzodów, śwędzenia, ran jatrzą- cych etc.  
3.)—Zniknięcie zupełnie REUMA- TYZMU, bólu w kościach i bólu głowy  
4.)—Zniknięcie objawów syfilitycz- nych i wszelkich niedomagań spowodo- wanych przez syfilis.  
5.)—Zoiadek i kieszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje zoiadka i nie zawiera joduretu.  
Jest jedynym lekarstwem czyszczą- cym krew, które posiada świadectwa- zpitali od specjalistów oczu i cho- rob syfilitycznych.

# Gospodarczy stan polskich kolonij

## Canoinhas

Jest siedzibą władz municypal- nych, a leży nad rzeką tejeż naz- wy. Rzeka Canoinhas wpada do rzeki Rio Negro, dopływu Iguas- sù.

Municypjum Canoinhas jest składawą częścią stanu Sta Cata- rina. chociaż dawniej należało do Parany.

Ziemie tego municypjum w przeważnej swej części należą do gorszych i nadają się więcej do hodowli niż rolnictwa, cho- ciaz i rolnictwo, jako pomocnic- za gałąź przy racjonalnej ho- dowli mogłoby odegrać poważną rolę.

Rozciągające się na ogromnych przestrzeniach fachinele pełne są pięknie wykształconej herwy, dzięki której dawniej municypjum Canoinhas nazywano Ouro Verde. Cena herwy spadła z 15\$000 do 2, w najlepszym zaś razie 3 lub 4\$000 za arobę, a ze spad- kiem ceny ustął ruch, i z Stanu Verde ludzie zaczęli się wynosić do Parany lub innych okolic Brazylii.

„Ouro Verde“ znikło i dzisiaj tak, jak i dawniej nazywa się skromnie Canoinhas.

Klimat tego odcinka stanu S. Cathariny jest dobry, ciepłou- miarkowany, więc mieszkańcy wy- glądają czwsto, zdrowo.

Ludność składa się z mieszkań- ców różnych narodowości i ras, zwanych na prowincji kaboklami, z Polaków, Niemców i drobniej- szych grup innej narodowości.

Polaków na tym odcinku jest z górą trzy tysiące, rozrzuconych mniejszymi lub większymi gru- pami. Stanowią oni przeszło 10% ogólnej liczby mieszkańców i za- mniają się przeważnie rolnictwem.

Duża liczba kolonistów posia- da ziemi ponad 25, a są i tacy, którzy mają po 200 lub 300, a nawet i więcej hektarów. Ośro- dkiem robotniczym jest Tres Bar- ras (tartak Lumber Comp) a z polskich przemysłowców w m. Canoinhas zasługują na wyróż- nienia: Landowski i Kawa—wła- ściciele dobrze prosperujących młynów, a oprócz tego jest jeszcze kilku kupców i drobniej- szych przemysłowców. Jeżeli mó- wić już o kupcach, to muszę wspomnieć i p. C. Mazurka, który łącznie z paru innymi oby- watelami, pracuje nad nawiązaniem stosunków handlowych z Polską i trzeba przyznać, że może się poszczycić realnymi sukcesami.

Uświadomienie narodowe i społeczne na tym odcinku jest niskie z wyjątkiem Tres Barras, które wysunęło się na 1-sze miej- sce i które posiada pod tym względem już za sobą piękną tradycję.

Życie społeczne tego środowis- ka jest w pełni rozwoju. RIO LISO, częściowo RIO NO-

VO, SERRA PRFTA i RIO DA SERRA—miejscowości municyp- pium Canoinhas—skupiły się do wspólnej pracy i stworzyły niezłą placówkę, pracuje tam młodszy Stabrowski z dobrym wynikiem, jest on pełen optymizmu w pra- cach społecznych.

Lud polski w municypjum Canoinhas odczuwa potrzebę oświa- ty, więc wznosi budynki szkolne ale często się zdarza, że te bu- dynki zapisuje później na oby- cych lub sprowadza do swej szko- ły nauczyciela, który nie posiada odpowiednich kwalifikacyi, nie uczy naszego pięknego języka, nie dba o nasze zwyczaje, oby- czaje i tradycje narodowe.

CANOINHAS. W miasteczku tem i w pobliżu tegoż znajduje się dostateczna liczba polaków żeby utrzymać towarzystwo i szkołę.

Trzeba być sprawiedliwym i podnieść z uznaniem, że istnieje tutaj polskie towarzystwo, które posiada piękny budynek, a w nim utrzymywano dawniej szkołę, dzisiaj zaś towarzy- stwo znajduje się w zaniku, bu- dynek niszczeje, dzieci nie uczą się mowy swych ojców.

I ktoż to sprawi? Twierdzą, że paru nieuczciwych osobników.

## Valões

W tem środowisku jest mała grupka Polaków, a jednak sku- pili się oni w towarzystwie i wy- budowali piękny dom, około któ- rego urządzono bolsko junackie.

Była uruchomiona i szkoła, ale z tych lub innych przyczyn znajduje się w zupełnym zaniku. Towarzystwo miejscowe i oddział Junaka również są mało czynne. U miejscowych obywateli zasłu- gują na wyróżnienie: pp. Rud- nicki, Zawadzki, Jurasik i inni. Mam nadzieję, że rodacy z Va- loes będą w stanie zreorganizo- wać się i w przyszłości praco- wać z lepszym wynikiem.

## Ocô

Zupełnie dobrze przedstawia się sprawa na tej kolonji, ponie- waż zespół rozumnych obywateli pracuje zgodnie z dobrym nau- czytelem i społecznikiem zar- zem, A. Walem. Ocô znajduje się o 8 kilometrów od Valoes, nad linią kolejową w stronę Ca- noinhas.

Na całym odcinku, który opi- suję, wspominając o poszczegól- nych miejscowościach, tkwi duch i tradycja polska, ludzie chcieli- by pracować dla dobra gromady nowych pokoleń, zachować zwyc- zaje i obyczaje swych ojców, które ściśle są związane z piękną „naszą mową, polską mową“, ale nacisk obcych jest tem wię- kszy, a uświadomienie mniejsze. (Dok. nastąpi)

# Rodzina papieża Piusa IX w Polsce

## Sensacyjny proces o spadek po papieżu Piusie IX.

O sensacyjnej historii spadko- wej, dotyczącej spadku po zmar- łym w r. 1879 papieżu Piusie IX, donosi z Barcelony „Neues Wiener Journal“. Jeszcze w r. 1916 ukazał się w pismach pol- skich apel sądu w Barcelonie, wzywający spadkobierców po papieżu do podania swych adre- sów. Majątek prywatny papieża, składający się z dóbr oraz zamku w Barcelonie, tudzież kosztow- ności i gotówki w wysokości 60 milionów pesetów, należał bo- wiem pierwotnie bo jego siostry, Marji della Seretti, mającej kre- wnych w Polsce,

P. Federowicz, będąca w po- siadaniu wszystkich potrzebnych dokumentów, zaznacza, że pe- wien handlarz starożytności z Berlina hr. Bolesław della Se- retti, objeżdżający obecnie samo- chodem całą Polskę, rości sobie również pretensje do tego obrzy- mowego spadku i w tym celu sta- ra się w rozmaitych miejscow- ściach Polski u władz gminych wynaleźć dowody swego pokre- wienstwa z rodziną papieża. Twierdzi on rzekomo, że linja włoskich hrabiów della Seretti datuje się od r. 1520 i że człon- kowie tej rodziny mieszkają rów- nież we Lwowie i w Krakowie.

Cała ta afera spadkowa posia- da posmak niebываłej sensacji Hr. della Seretti zamierza wyje- chać do Barcelony i przedłożyć w czasie procesu spadkowego 28 dokumentów, odnoszących się do jego pretensji spadkowych. Pani Federowiczowa znowu po- siada dokumenty, z których wy- nika, że siostra papieża Piusa IX poznała na balu dworskim w Barcelonie oficera napoleoń- skiego, Jana Strzelbickiego, któ- rego ojciec posiadał dobra w Małopolsce, gdzie ojciec jej Leon Strzelbicki, posiadał dobra. Był on wnukiem zmarłej siostry papieża, pochowanej w Mało- polsce.

śli się później na stałe do Pol- ski. Pani Federowiczowa czyni obecnie przygotowania do wy- wjazdu do Barcelony, gdzie odbędzie się wkrótce jeden z najbardziej sensacyjnych proce- sów spadkowych — proces o spapek po papieżu Piusie IX.

## CASA DOS DISCOS

DE Bernard Rosenmann Rua do Rosario, Nr. 3-7 Curityba — Paraná.

Zawiadania Sz. Kljentele, że otrzymał nowy transport płyt polskich, ukraińskich i rosyj- skich etc. Posiada również na składzie nowoczesne wrotle, igły i wszystkie przybory do patefonów. Płyty brazylijskie od 3\$000 w górę. Naprawia wrotle w ja- kimkolwiek stanie.

## Do sprzedania

na Portongu, przy końcu szo- sy, za bardzo niską cenę trzy domy nowe, ogród i sad rozma- itych gatunków drzew o- wocowych. Dobry punkt na otwarcie jakiegobądź intere- su—botequim lub sklepu. Bliższych informacyi udzieli Redakcja Gaz. Polskiej.

QUEM BEM ALIMENTA BEM CRIA para bem alimentar so com as FARINHAS INTEGRAIS



porque são farinhas fabricadas sob um criterio novo, onde as propriedades sadias e nutritivas dos grãos dos cereais são totalmente aproveitadas

## MACZKA ODŻYWCZA „ALEGRIA“

Zapobiega bólowi brzucha i wszelkim kompli- kacyom żołądkowym (SPECJALNIE U DZIECI) Produkt ten powinien być używany przez wszystkie matki, dbające o zdrowie swych dzieci. Sprzedaż we wszystkich aptekach, składach aptecznych i pierwszo- rzędnych sklepach spożywczych.

## AVIZO DO LUDU BRAZYLIIJSKIEGO

Ostrzega się przed kupowaniem lub przyjmowaniem Poma ay MINANCORA w niezamkniętych pudełkach, bez ORYGINALNEGO OPAKOWANIA. Doszłobowiem do wiadomości fabrykanta, iż pe- wne domy sprzedają drobniagowo po \$500 i \$1000 pomadę własne- go wyrobu za prawdziwą, twierdząc iż kupują takąową w Fabryce Minancora, skąd przychodzi w dużych puszkach, co kosztuje taniej. Nie należy nic kupować w takich domach, a uciekać od nich, jak od największego nieprzyjaciela. Są one jak owi „kawalerowie hono- rowi, dyblący w zaukach na kiesę luź życie. Pomada Minancora, uznana przez ludność i wiedzę a nie- zdrównaną i jej cena mniej więcej znana, że zi- znajdować coraz więcej naśladowców, którzyczy w r dż, że jest to WSZYSTKO JEDNO, TA SAMA FOR- MŁA. Jakby ktoś mógł odbrć jej sekret. Marka i na- zwa MINANCORA są dla ludu brazylijskiego absolutną gwarancją jej wartości, jakości i doskonałości i są zarejestrowane w Między- narodowym Trybunale Berneńskim w Szwajcarii. POMADA MINANCORA, zatwierdzona przez Wydział Zdro- wia Publicznego i nazwa zarejestrowana, nie może być naśladowa- ną. Może wprawdzie ktoś ganić pewne lekarstwo światowej renomy, aby w to miejsce sprzedać inne, pozbawione wartości naukowej, lecz dające większe zyski; jest to wszakże zwykłą sztuką polowa- nia na pieniądze, której należy się strzedz. Trzeba wiedzieć, czego się żąda. Wypłaci się 2:000\$000 temu, kto wskaże fałszerzy i naśladow- ców EDWARDOWI A. GONÇALVES w Joinville (SANTA CATHA- RINA) Apteka Minancora.

Wysłać się na żądanie listę cen. Sprzedaż we wszystkich dobrych aptekach i drogerjach bra- zyljskich. Drogerja HESS przy ulicy 7 de Setembro 61, Rio, po- siada naskładzie wszystkie produkty marki „MINANCORA“.

## NIE POZWÓLCIE SIĘ OSZUKIWAĆ!



Własności lecznicze soli owocowych i karls- badzkich są (Vichy) są znane na całym świe- cie. Sole te można zaliczyć do najskuteczniej- szych środków na wszelkie zaburzenia żołą- dkowe. Drożdże „Fermento Suisso“ są nie do zastąpienia, ze względu na ilość wyżej wspo- mnianych soli, użytych do fabrykacyi tego arty- kulu. Pieczywo, do którego się używa „Fer- mento Suisso“ jest lekkie, smaczne i łatwo- strawne. „Fermento Suisso“ nie jest używane tyl- ko przez te osoby, które go jeszcze nigdy nie używały. Drożdże te wystarczy użyć jeden raz by stać się ich stałym konsumentem. Sprzedaż we wszystkich sklepach spożywczych.

Pomiędzy najlepszymi markami piwa wyróżnia się znana „Pomba“

TUZIN RS. 14\$000

Oryginalny typ piwa, wyłącznie fabrykowany przez browar „CRUZEIRO“

CURITYBA Telefon 495 | 751.

Widomosc profesorów Urem na kzele, ny, z dziekan neralnym wlos Fiandocu. Z p tu Generalnie scy urzednicy lawce zarezer sulow obcych niez miejsc Czeslaw Kull i wice kons Byli tez obec prasy, funkcj prezesem p jażnione a brazylijskie a pomiędzy któ również liczn przybyli z p zapewnit szesz Sw. celebrow signore Lam obecnie chore czasu Jego cybiskupa Ku ks, pralotowi weł Kupczyk Pałka. ks. p Trzebiatowski ny, ks. proba dora z Orlean Franciszek M do i kilku inn ży. Stawily s między niem ty z ul. Emil Gomes, z Ca nią im. Her Kurs Nauczyc le innych. Przed nabe wojskowa p batutą slynn pitana Surian Pogrzebowy orkiestra zlo szych muzyk której skład Bianca Bian ne, Charlotta

DYPL LEKA DENTY Jan posiadają tykę, wyko wchodzące ki, staran Godziny p Rus Róg ul. Kuryty

Sprzedaj TWY, IS DO MOI H. BRIG ALMAN H. PATI ALCAN H. MON Rua



### Wiadomości Parańskie

profesorów Uniwersytetu z rektorem na kzele, korpus konsularny, z dziekanem Konsulem Generalnym włoskim p. Michangelem Fiandocci. Z polskiego Konsulatu Generalnego stawili się wszyscy urzędnicy z rodzinami, a w ławce zarezerwowanej dla konsulów obcych państw zajęli również miejsce p. Konsul R. P. dr. Czesław Kullkowski z małżonką i wice konsul Józef Gruja. Byli też obecni przedstawiciele prasy, funkcjonariusze CZP, z prezesem p. Gontarskim, zaprzyjawnione z polakami rodziny brazylijskie a tłum pobożnych, pomiędzy którymi znajdowali się również liczni koloniści polscy, przybyli z podmiejskich osiedli, zapewnił szalenie kościół. Mszę Św. celebrował ks. Prałat Monsignore Lamartine, zastępujący obecnie chorego od dłuższego czasu Jego Ekscelencję ks. Arcybiskupa Kurytyby, a asystowali ks. praładowi ks. proboszcz Paweł Kupczyk, ks. redaktor Jan Pałka, ks. proboszcz Stanisław Trzebiatowski, ks. superior Bronny, ks. proboszcz Sylwester Kandra z Orleansu, ks. proboszcz Franciszek Madej z Cruz Machado i kilku innych wielebnych księży. Stawili się licznie szkoły, a między niemi widzieliśmy szkoły z ul. Emiliano Peretta, Paula Gomes, z Campiny, Szkołę Średnią im. Henryka Sienkiewicza, Kurs Nauczycielski, Bursę i wiele innych.

Przed nabożeństwem muzyka wojskowa policji stanowej, pod batutą słynnego kapelmistrza kapitana Surianiego wykonała Marsz Pogrzebowy Szopena. Na chórze orkiestra złożona z najwybitniejszych muzyków kurytybskich, w której skład wchodziły panny Bianca Bianchi, Renée Devrainne, Charlotta Frank, pp. Schwan-

ona natychmiastowo w życie. Uczestniczyli w tym uroczystym akcie członkowie i reprezentanci Rządu Stanowego reprezentanci Zgromadzenia Federalnego, korpus konsularny, między którego członkami zauważyliśmy pana Konsula R. P. dra Czesława Kulikowskiego i pana Wice-Konsula Józefa Gruję.

Po ogłoszeniu Konstytucji odbyło się przyjęcie w pałacu rządowym „Gazeta Polska” była reprezentowana, przez jednego z swych redaktorów.

### Uroczyste ogłoszenie nowej Konstytucji Parańskiej

W czwartek, dn. 16-go maja odbyło się uroczyste posiedzenie Konstytuanty Stanowej. Po przybyciu pana gubernatora Stanu, Manoela Ribasa, otoczonego eskortą oddziału kawalerji stanowej i po wprowadzeniu go przez komisję do Kongresu, przewodniczący Zgromadzenia Prawodawczego, p. Carvalho Chaves dokonał w uroczysty sposób aktu ogłoszenia nowej konstytucji Stanu Parań. Wypowiedziano kilka mów przyczem na uwagę zasługują mowa p. dr. Caetana Munhoz da Rocha, byłego prezydenta Stanu. Po podpisaniu aktu Konstytucji przez deputowanych weszła

ona natychmiastowo w życie. Uczestniczyli w tym uroczystym akcie członkowie i reprezentanci Rządu Stanowego reprezentanci Zgromadzenia Federalnego, korpus konsularny, między którego członkami zauważyliśmy pana Konsula R. P. dra Czesława Kulikowskiego i pana Wice-Konsula Józefa Gruję.

Po ogłoszeniu Konstytucji odbyło się przyjęcie w pałacu rządowym „Gazeta Polska” była reprezentowana, przez jednego z swych redaktorów.

### Grypa

W Kurytybie panuje grypa, lecz przebieg jej jest bardzo łagodny. Pisma podają liczbę zaszłańców na 18.000 wypadków.

### Nowy Sekretarjat Stanowy

Dekretem, z dn. 15-go b. m. został rozdwojony sekretarjat stanowy Finansów i Prac Publicznych na dwa samostanne sekretarjaty, t. j. na sekretarjat Finansów i na sekretarjat Prac Publicznych, Komunikacyj i Rolnictwa.

### Przemiana Konstytuanty na zwykły Kongres Prawodawczy.

Po przejęciu ostatecznej redakcji nowej Konstytucji, na posiedzeniu dnia 15-go b. m. deputowani uchwalili przemianę Konstytuanty, w zwykły Kongres Prawodawczy. Zgromadzeni ustanowili iż posłowie będą pobierać 100\$000 djet dziennie i 500\$000 dodatku na wydatki za każdoroczną sesję. Następnie Izba uchwaliła iż gubernator Stanu ma pobierać 4.000\$000 miesięcznie pensji i 2.000\$000 na reprezentację.

(Dok. na str. 8-ej)

**BÓL**  
Jedynym środkiem dla uśmierzenia go jest  
**UŻYCIE**  
**BALSAMU**  
**STA. HELENA**

**AIR FRANCE**  
**CORREIO AEREO**

**POCZTA POWIETRZNA FRANCUSKA**

Przewozi listy, małe przesyłki i paczuszki.

**Odloty z Kurytyby:**  
WE CZWARTKI: na południe do Porto Alegre, Pelotas, Rio Grande, Montevideo, B. Aires, Chile i Peru. W PIĄTKI: na północ aż do Natal, do Europy i do Polski.

**PRZEDSTAWICIEL**  
**THEOPHILO G. VIDAL**  
Rua Barão do Rio Branco nr. 195-209  
**KURYTYBA**  
Mówi się po polsku.

**Ziemia na sprzedaż**

Sprzedza się za cenę przystępną 27 akrów ziemi, 15 do sadzenia i 12 herwalu z zabudowaniem, w takowej znajduje się dużo piniorów, imbuji i innego drzewa do opału, woda jest znakomita, ziemia ta jest całkowicie ogrodzona i zalagalizowana, w odległości od Malletu 4 kilometry.

Bliższych wiadomości udzieli upoważniony pan **ALEKSANDER SOBOCINSKI** w Mal. Mallet, Paraná.

**Café Gury**

**PALENIE I MIELENIE KAWY**

**Fortunato Leite Dias de Paiva**

Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA”.

Rua Commendador Araujo Numer, 107

**Curityba Paraná**

**NIE RÓB DOŚWIADCZEŃ!!!**

**JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW**

**UŻYJ ELIXIR DE NOGUEIRA**

Farmaceuty chemika — **JOÃO DA SILVA SILVEIRA**

Pokonuje **SYPHILIS** we wszystkich perjadach: **WYRZUTY, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, ECZEMIV.**

Zalecany przez najlepszych lekarzy!!!

**WIELKI SKLEP POLSKI**

**DOMAŃSKI & WABERSKI**

**RUA COMMENDADOR ARAUJO Nr. 106-110**

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól, śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju. Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki. Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje proekta rolne, jako to: kukurydżę, fasolę, ziemniaki masło, jajka, drzewo i t. p.

**SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWA I DETALICZNA**

**CENY PRZYSTĘPNE.** Posiada filję w Arankarji.

**Hotel Polski**  
**HOTEL MARTINS**

**Marcina Jarugi**

**Curityba ULICA RIACHUELO 114 Paraná**  
Vis á vis Pałacu Muncypalnego róg placu Dr. Generoso Marques  
Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny „HOTEMAR”.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkimi wygodami i higieną  
**KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. CENY PRZYSTĘPNE. SALON NA PRÓBY I WZORY.**

**BANK FRANCUSKO-WŁOSKI**  
**DLA POŁUDNIOWEJ AMERYKI**

**Kapitał fr. 100.000.000.00**  
**Rezerwa „ 130.000.000.00**

**Centrala PARYŻ (Rue Halévy 12)**

**FILJE W BRAZYLJI:** S. Paulo — Rio de Janeiro — Santos — Curityba — Porto Alegre — Recife — Rio Grande — Bahia.

**AGENCJE:** Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espirito Santo do Pinhal, Jabú Mocoó, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, Rio Preto, S. Carlos, S. José do Rio Preto, S. Manoel.

**ARGENTYNA:** Buenos Aires — Rosario de S. Fé.  
**CHILE:** Santiago — Valparaiso.  
**COLOMBJA:** Barranquilla — Bogota.  
**URUGUAY:** Montevideo.

Bank Francusko-Włoski dla Południowej Ameryki skutkiem ostatnio wydanych przez Kontrolę Bankową zarządzeń, może operować zagranicznymi papierami wartościowymi każdego rodzaju w monie i każdej wysokości, z wyjątkiem jedynie urugwajskich pezów w złocie, gdyż ta moneta podlega jeszcze w Urugwaju pewnym ograniczeniom. Jest upoważniony do wystawiania czeków lub poleceń płatności listownie i telegraficznie — w każdej wysokości, w każdej monecie i na każdy rynek zagraniczny.

Bank Francusko-Włoski dla Południowej Ameryki przyjmuje depozyty dyspozycyjne á vista, z wypowiedzeniem lub na stałe, płaćąc dobre procenta. Bank prosi swą Szan. Klientelę o informowanie się o każdej operacji bankowej — adresując zapytania wprost do filji w Kurytybie (Sucursal em Curityba — Rua 15 de Novembro 316), albo pod adresem jego agencji w Ponta Grossa i Paranaguá.

**„CRUZEIRO”**  
**i**  
**„SURPRESA”**

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

**MLYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)**

**AGENCI W KURYTRBIE:**

**Lattes & C<sup>ia</sup>**

Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2  
PRAÇA ZACHARIAS, 5 — CURITYBA

**DYPLOMOWANY**  
**LEKARZ DENTYSTA**

**Jan Skalski**

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć od 8 do 12 i od 13 do 18

**Rua Aquidaban 1985**  
**Róg ul. Brigadeiro Franco**  
**Kurytyba — Paraná**

**LEKARZ - DENTYSTA**  
z dypl. Uniwersytetu Parańskiego

**JANINA FURMANIAK SCHMIDTINGER**

Wykonuje wszystkie prace dentystyczne: leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów i szcęk i t. d. Wykonanie gwarantowane, ceny przystępne.

**KONSULTORJUM: Rua Treze de Maio**  
**Róg Trajano Reis**  
**w Kurytybie**  
Przyjmuje od godz. 8-12 i od 1-5 popoł.

**Casa de Saude**  
**SÃO FRANCISCO**

**DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA**  
**CUYITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25**

**DR. JORGE MEYER FILHO**

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena. Uprzejmość. — Ceny przystępne.

Nowoczesny aparat Roentgena. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

**Specjalność:** operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.

**Godziny przyjęć: od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.**

**KUPIJCIE NA RATY WYSMIENITE ZIEMIE**  
**na kolonji „NOWA WOLA”**

**Klimat zdrowy — Dobre urodzaje —**  
**Obfitość czystych wód źródłanych**

Na „Nowej Woli” udają się i dobrze plonują:  
**WSZELKIE ZBOŻA**  
**ZIEMNIANKI**  
**ROŻNE WARZYWA**  
**DRZEWA OWOCOWE**

Zbyt na produkty zagwarantowany

Wszelkich informacji udziela: administrator kolonji Stefan Wolski Colonia Nova Wola — Estação Artur Bernardes — Correo Barra Bonita — Paraná, lub Cia Colonizadora e Mercantil Paranaense Curityba rua Carlos de Carvalho 603 — Caixa postal 222.

**L'ANOLUHM**  
**181 RUA RIACHUELO 181**

**Singer**  
**COM**

**BAYER**

**MALA REAL INGLEZA**

Sprzedaje się sztykarty 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁÓTYWY, IRLANDJI, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.

**DATY ODJAZDU OKRĘTÓW**  
**ZE SANTOS**

DO MONTEVIDEO I BUENOS AIRES		ZE SANTOS DO EUROPY	
H. BRIGADE	30 kwietnia	H. PRINCESS	6 maja
ALMANZORA	7 maja	ALMANZORA	18 maja
H. PATRIOT	14 maja	H. BRIGADE	20 maja
ALCANTARA	18 maja	ALCANTARA	27 maja
H. MONARCH	28 maja	H. PATRIOT	3 czerwca
		ARLANZA	15 czerwca
		H. MONARCH	17 czerwca
		ASTURIAS	24 czerwca
		H. CHIEFTAIN	1 lipca
		ALMANZORA	13 lipca
		H. PRINCESS	15 lipca

**CIA. MARTE**  
Rua 15 de Novembro 257-261 — Kurytyba.  
CAIXA POSTAL, 220 — TELEFON 451.

**Polsko-francuskie linje okrętowe**  
**CHARGEURS REUNIS**  
**I SUD ATLANTIQUE**

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami które są najlepsze pod każdym względem

Informacji bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Parane

**THEOPHILO G. VIDAL**  
Rua Barão do Rio Branco, 195-209 — CURITYBA.

# OBUWIE

dla mężczyzn i chłopców  
Gwarantuje się za trwałość  
PO CENACH NAJNIŻSZYCH  
**Chapelaria VENUS**  
Rua 15 de Novembro  
Róg Dr. Muricy

## Polska okryta żałobą...

Pogrzeb

Uroczystości pogrzebowe były wyznaczone na 10-ą rano. Od wczesnego rana panował na ulicach stolicy niezwykle ruch. Delegacje udawały się do Katedry, a olbrzymie rzesze ludzkie oczekiwały przejścia konduktu pogrzebowego. O dziewiątej trzydzieści, przybyły do kościoła zagraniczne misje wojskowe i cywilne, dzwony w katedrze poczęły bić na wieczny odpoczynek, w całej Polsce jak długa i szeroka, ze wszystkich wież świątyni wszystkich wyznań chrześcijańskich zawtórowały im dzwony bijące żałobnie, jakby na trwogę. W Katedrze w samym środku pryncypalnej nawy, starożytnej świątyni, wspaniale a żałobnie przybranej pod olbrzymim krzyżem stał ogromny katafalk, a na niem trumna srebrna, ważąca przeszło 70 kg, dar uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, przykryta kryształowym wiekiem, tak że przez nie, widać można było Dostojnego Zmarłego, a na trumnie spoczywała buława marszałkowska i szabla Najwyższego Wodza. O dziesiątej ks. Kardynał Kakowski, arcybiskup warszawski, w otoczeniu niezliczonego kleru, rozpoczął odprawiać żałobną Mszę Św. za spókoj duszy Pierwszego Marszałka Polski. Po skończeniu nabożeństwa, uderzyły dzwony, zawarczały bębny a członkowie Gabinetu Ministerjalnego, dawni towarzysze broni Wodza, wynieśli trumnę do wejścia świątyni.

## Pochód na lotnisko Mokotowskie

O 11,30 poczęły poruszać się zwolna olbrzymi pochód. Na przodzie konduktu niesiono osiemdziesiąt i trzy wieńce, nadesłane przez Prezydenta Mościckiego i zagraniczne rządy. Zwracały uwagę swą pięknoscią wieńce przysłane przez Prezydenta Francji i Kanclerza Rzeszy. Następnie 16-u oficerów niosło poduszki, na których widniały wszystkie ordery i odznaki honorowe, które zostały w różnych epokach nadane Marszałkowi, a jeden oficer francuski niosł odznakę Legji Honorowej. Dalej postępował długi szereg kleru a wreszcie, sześć wspaniałych karosów ciągnęło lawetę armatnią na której spoczywała trumna

Wodza, którą otaczała eskorta honorowa, złożona z oficerów polskich różnej broni. Trumna była okryta polskim sztandarem państwowym. Za trumną postępowała Małżonka i Córki Marszałka Piłsudskiego, pan Prezydent Rzeczypospolitej, profesor Ignacy Mościcki, przedstawiciele obcych potęg, którzy przybyli specjalnie na pogrzeb, korpus dyplomatyczny akredytowany w Warszawie, delegacje, formacje wojska wszystkich broni i niezliczony tłum, a na chodnikach również olbrzymie rzesze ludzkie oczekiwały w ponurem milczeniu na przesunięcie się konduktu. Nad pochodem unosiły się setkami płatowce a warkot motorów łączył się z głuchym bębniącym bębniów, fanarami trębacy i dźwiękami orkiestr wojskowych, grających pogrzebowe marsze.

## Ostatnia Defilada przed Marszałkiem.

O czternastej piętnaście dochodzi czoło pochodu na Lotnisko Mokotowskie dawny plac elekcyjny gdzie do 18-go stulecia dokonywano wyborów polskich Monarchów. Lotnisko to mierzy 20 kilometrów kwadratowych, a na niem oczekuje 60 tysięczny tłum publiczności. Pierwsi przychodzą strzelcy legionowi z dawnymi rozpostartymi sztandarami. Dopiero o 16-iej nadjeżdża laweta z trumną Marszałka, a sześciu generałów niesie trumnę na rusztowanie, z którego Naczelny Wódz zwykł był przypatrywać się defiladom swego ukochanego wojska. Uderzyły głucho bębny, występuje naczelny inspektor armji, generał Rydz-Śmigły, który ten urząd odziedziczył po swym mistrzu i wruszony salutuje trzykrotnie zwłoki wodza szerokim ruchem szabli. Rozpoczyna się defilada. Stu generałów prowadzi liczne pułki, które maszerują ze spuszczoneymi na znak żałoby sztandarami i pochylonymi szablami, a nad placem krążą ustawicznie eskadry lotnicze. Wszyscy cudzoziemscy oficerowie salutują przed trumną Wielkiego Żołnierza. Wreszcie kończy się przemarsz wojska, a trumnę wiozą znów karie konie na stację kolei żelaznej, gdzie została umieszczona w wagonie, malowanym na kolor niebiesko-czarny, barwy Krzyża „Wirtuti Militari“.

O godzinie 16,15 minut przy bicie dzwonów i warczeniu bębniów wyjeżdża specjalny pociąg,

wiozący Małżonkę i Córki Marszałka, które towarzyszą śmiertelnym szczątkom Nieśmiertelnej Pamięci męża i ojca.

O godzinie 22,40 wyruszył drugi pociąg, wiozący polskich i cudzoziemskich dygnitarzy na ostatnie uroczystości pogrzebu do Krakowa.

(Dokończenie nastąpi)

## Wiadomości Parańskie

Dokończenie

## Niezwykłe odwiedziny zakończono tragicznie.

Pewien młodzieniec złożył w Portongu oryginalne odwiedziny, pięknej młodej osobie, naturalnie, że pociągnął, gdyż wszedł do jej apartamentu, w biały dzień nie przez drzwi, ale przez okno. Gdy tą niepowszednią drogą opuścił mieszkanie swej ubóstwiającej, brat młodej osoby, postrelił z dwururki nadziemnego wędrowca. Don Juana odwieziono do szpitala, porywczego brata do więzienia, a młoda a powabna osoba, roniąc łzy pozostała na miejscu zamieszkania.

## Uciekli z niewoli

Do Foz do Iguaçu przybyło 8 boliwijskich żołnierzy, którzy zdążyli zbiec z paragwajskiego obozu koncentracyjnego. Ponieważ zbiegowie przybyli kompletnie wyczerpani ze sił i bez żadnego środka do życia, przeto zostali zakwaterowani w koszarach policji. Władze miejscowe zwróciły się do szefa policji z zapytaniem, jaki ma być dalszy los tych uciekinierów, którzy pragną dostać się do najbliższego rezydującego konsula boliwijskiego.

## Znów pożar w Ponta Grossie

W tak zwanej „Chifńskiej Dzielnicy“ Ponta Grossy, przy ul. Sergipe spłonął dom, własności pana Tancreda Odona Monteiro. Dom ten, przed kilku godzinami zaledwie został opuszczony przez lokatorów, a był ubezpieczony, na sumę 27-iu kontów.

## Nowy deputowany stanowy

W miejsce posła pana Jorge Bechera, którego mandat został unieważniony, został powołany jako jego suplent, dr. Ulyses Vieira, na posła do Kongresu Stanowego.

## Wstrzymanie żeglugi na Iguassu

Z powodu bardzo niskiego stanu wody na rzece Iguassu, jak donoszą z Porto Amazonas została wstrzymana żegluga parowa na tej rzece.

## Nieszczęśliwy wypadek

Jadący pociągami, kursującym między Kurytybą a Paranaguą, pan Newton Teixeira, po przybyciu stacji Alexandra, wychylił się tak nieostrożnie z okna wagonu iż uderzył głową w dach budki zwrotniczej. Oszołomiony silnym uderzeniem, nieostrożny pasażer wypadł z pociągu. Pociąg został natychmiastowo zatrzymany, a ciężko ranny podróżny, został po przeniesieniu go do wagonu, zaopatrzony przez dra. Brage. Stan zdrowia rannego budzi poważne obawy.

## Dr. Sylvino P. de Araujo

### VORONOFF

## Brazylijski wynalazek FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocalałą, KOBIECI nie będzie cierpieć więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-eh godzinach.  
KOBIECI nie straci życia z powodu porodu.  
KOBIECI, nie będzie już tak cierpieć, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez boleści.  
Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.  
KOBIECI, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych jak zatrzymanie perjury, wycieki, biały upływ, niedostateczność u dziewcząt.  
Panie w wieku 45 lat muszą uniknąć napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwitania) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.  
Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

## Niezasadniona Płotka

Jedno z pism rioskich podało niezasadnioną polityczną plotkę, których tyle krąży w obecnym czasie. Mianowicie, nieznanemu autor artykułu dowodził, że ponieważ Konstytuanta Parany nie uchwałała nowej Konstytucji, w czasie przepisany przez prawo, przeto Rząd Federalny będzie musiał interwenjować i nadać Paranie konstytucję innego Stanu, mianowicie odległej od nas bardzo gorącej Parahyby. Na szczęście pogłoska nie sprawdziła się i mamy własną parańską, a nie parahybiąską Konstytucję. Przy tej sposobności nie zawadzi wspomnieć, że pisma kwestionują legalność uchwały Konstytuanta, stwarzającej Radę Stanową (O Conselho do Estado) jako niezgodną z postanowieniami Konstytucji Federalnej. Już sama nazwa ma być nielegalna, gdyż Izba Wyższa, według postanowień wspomnianej Konstytucji, winna nosić miano Senatu a nie Rady Stanowej.

## Podziękowanie

Ja, niżej podpisana, chorowałam ciężko przez cztery lata na nogę, nie mogąc już chodzić. Radzono mi używać różnych środków, ale napróżno. Udałam się do kilku lekarzy, ale bez skutku. Noga mnie dalej bolała. Życie moje było smutne. Radzono mi udać się jeszcze raz do lekarza, specjalisty na te choroby, niedawno przybyłego z Rio, D-RA ALEKSANDRA DOBROWOLSKIEGO. Nie bardzo już w to wierzyłam; ale jednak spróbowałam i poszłam do niego. Po kilku zastrzykach i użyciu lekarstwa uczułam wielką ulgę.  
Dziękuję p. Dr. Aleksandrowi Dobrowolskiemu za tak dobrą usługę.  
Kurytyba 9 maja 1935 roku.  
E. SIKORSKA.

My Polki zgrupowane w Kole Młodych przy Z. P. O. K. w Kurytybie, przeżyliśmy się do głębi serca wieścią o śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, którego nauczyliśmy się od małego czcić jako Twórcę Państwa Polskiego i dzielnicy Armji Polskiej, oraz jako niedoścignięty wzór pracy, poświęcenia i miłości bezgranicznej Ojczyźnie, wyrażamy tem pismem uczucie głębokiego żalu z powodu niepowetowanej straty jaką poniósł Naród Polski.

Mimo iż jeszcze wiele same musimy pracować nad sobą, sądzimy że wpływ nasz na utrzymanie mowy polskiej, polskich tradycji i przywiązania do Ojczyzny między młodzieżą i między przyszłymi pokoleniami może być bardzo poważny, przeto obiecujemy, że idąc śladami Wielkiego Męża którego Polska utraciła, wyślemy nasze słabe siły by na Obczyźnie podtrzymywać wysoko chwałę Imienia Polskiego i go-dnie reprezentować na wychodź-

## LOTY DLA KOLONISTÓW

Na fazendzie JUNQUEIRA, MELLO & CIA. LTDA, położonej w odległości 8 kilometrów od stacji kolejowej miasteczka Vallões, Stan Santa Catharina - są na sprzedaż, odpowiadają zalegalizowane, piękne loty wyborowej ziemi, nadające się pod uprawę pszenicy i innych zbóż; jest również trochę herwy. Tereny są poprzecinane siecią dróg samochodowych. Ceny i warunki korzystne. Bliższych informacji udziela ANTONIO DE OLIVEIRA DIAS w Vallões lub JUNQUEIRA, MELLO & CIA. LTDA. w Kurytybie przy ulicy Marechal Floriano nr. 256. 12-23

twie kraj, który wydał ze siebie tej miary człowieka, jakim był Józef Piłsudski.

Koło Młodych przy Z. P. O. K.

Z. P. O. K. wysłał dnia 18 b. m. następującą depeszę:

Do Pani Marszałkowej Piłsudskiej Belweder-Warszawa

Wyrazy głębokiego żalu i przywiązania.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Brazylii

## Z żałobnej karty.

ś. t. p.  
**ANTONINA WIERZCHON**

zmarła w Cruz Machado dnia 7 maja b. r. po długiej i ciężkiej chorobie. Wszystkim którzy odwiedzała chorą, a po śmierci oddali jej ostatnią przysługę, odprowadzając ją na miejsce Wiecznego Spoczynku, tą drogą wieczne Bóg zapłać składa Rodzina.

## T. GRABOWSKI SOBR. PEDIKURZYSTA

Usuwanie nagiotków, Leczenie paznokci wrosniętych, Usuwanie zgrubień skóry.  
Metoda nowoczesna i bezbolesna.  
GABINET ELEKTRYCZNY DLA PEDIKUR  
KURYTYBA ul. 15 de Novembro 558 (w pobliżu Gr. Hotel).

## Ubrania nowe i używane, kapelusze, obuwie po cenach specjalnych dla kolonistów sprzedaje Tinturaria „ROMANIA“

pośród PRAÇA TIRADENTES i ul. DR. MURICY.  
FILJA: Ul. Barão do Rio Branco 264.  
naprzeciw Palacio do Governo.

23-26

## CASA MAZER

Praca Dr. Generoso Marques nr. 97 — obok Prefektury Municip.

Wielki wybór ubrań dla dzieci  
Drobiazgi galanterijne i Fabryka czapek.  
Wykonują się ubranka na miarę.  
— MÓWI SIĘ PU POLSKU. —

## UWAGA! Wielka likwidacja Do Publiczności

**CASA COLOMBO** przy ul. Riachuelo nr. 110  
LIKwiduje wszystkie artykuły letnie w ciągu tego miesiąca z 50% zniżką dawnych cen w celu pozbycia się całego zapasu tych artykułów.

Ceny stałe przemarkowane

**JEDYNA OKAZJA**

Jedyny sklep, który otrzymał w tym roku nowe artykuły z zakresu KASHA, AKSAMITÓW i DRAP'u wszelkich modnych odmian, na żakiety i suknie, które sprzedajemy po cenach bardzo niskich.

Korzystajcie z okazji

**w CASA COLOMBO** Rua Riachuelo, 110.

## HOTEL CASINO BALNEARIO

Empreza Balnearia Guaratuba Ltda.

Guaratuba jest najpiękniejszą plażą kąpielową, daleko od zatoki, uczęszczana przez liczne rodziny. Ho el pomieści 120 osób. Kuchnia pierwszorzędną pod kierow.

WL. OLDAKOWSKIEGO

8\$, 10\$, i 12\$. dniów. Wysła się marmity do domów. Omnibus z Paranaguą do Guaratuby wtorki i piątki.

Salon do zabawy. Muzyka, Sport, wycieczki, kąpiele, etc. Rodacy korzystajcie z sezonu i bardzo niskich cen!

„GAZETĘ POLSKĄ“ JAK I KALENDARZE nabywać można u Floreckiego, CHARUTARIA LIBERTY, Praca Tiradentes, dawniej telegraf.

Prenumeratę roczną i półroczną „Gazety Polskiej“ przyjmuje Florecki CHARUTARIA LIBERTY, Praca Tiradentes, dawniej telegraf.